

# NOWE ŻYCIE

dolnośląskie pismo katolickie

Religia  
Społeczeństwo  
Kultura

Rok XVII Nr 7-8 (310-311)

Lipiec-sierpień 2000



SACRUM  
SILESIAE  
MILLENNIUM

# List Ojca Świętego Jana Pawła II do kard. Henryka Gulbinowicza

Czcigodnemu Naszemu Bratu Henrykowi Romanowi, Świętego Rzymskiego Kościoła Kardynałowi, Arcybiskupowi Wrocławskiemu

Tegoroczna uroczystość Trójcy Przenajświętszej i rozpoczynający się w tym dniu w Rzymie 47. Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny zjednoczy nas, wszystkich Pasterzy Ludu Bożego, jeszcze mocniej i ściślej w wyznawaniu wiary w tę wielką Tajemnicę oraz w najgłębszej czci dla Sakramentu Eucharystii.

Ciebie jednak, Czcigodny Nasz Bracie, dzień 18 czerwca złączy z Biskupem Rzymu szczególnymi uczuciami braterstwa i wdzięczności. Dzień ten bowiem będzie dla Ciebie czasem wielkiej radości wewnętrznej z powodu włączenia Cię w urząd pasterzy Wspólnoty katolickiej, a także dla nas będzie okazją do radowania się z Tobą z powodu przypomnienia i rozpamiętywania pięćdziesięciolecia Twoich święceń kapłańskich udzielonych przez ręce czcigodnego Biskupa Romualda Jałbrzykowskiego.

Chociaż doświadczyłeś już niezliczonych dowodów Naszej niezwykłej względem Ciebie życzliwości, to jednak nie chcemy pominąć tego niezwykłego wydarzenia w Twoim życiu, aby za pomocą tego listu nie złożyć Ci naszych szczerych gratulacji i potwierdzić wielki szacunek, jaki żywimy dla całego Twojego apostołstwa kapłańskiego i biskupiego, najpierw w szkołach i seminariach, a następnie na urzędzie Biskupa Białostockiego i wreszcie Wrocławskiego. Znane są nie tylko nam zasługi Twojej działalności pisarskiej, przede wszystkim w dziedzinie teologii moralnej, ekumenizmu oraz spraw naszej Ojczyzny. Także bardzo znany jest Twój styl postępowania, nacechowany łagodnością i wyrozumiałością, dzięki czemu przysłużyłeś się znacząco sprawie jedności wierzących, a podejmowane przez Ciebie inicjatywy duszpasterskie przynosiły większy pożytek i większe owoce duchowe.

A zatem nie może budzić zdziwienia fakt, że już 15 lat temu zaliczyliśmy Ciebie, Czcigodny Nasz Bracie, do Ojców Purpuratów Kościoła i naszych najbliższych doradców w pracach Stolicy Apostolskiej. I nigdy nie pominęliśmy okazji, tak przy osobistych spotkaniach, jak i innych okazjach, by zaświadczyć, jak oceniamy Twoją świętą posługę – i wyrażamy życzenie, by przy tak znaczącej okazji rocznicy Twojego świętowania była ona bardziej podkreślona.



Wiedz przeto, Czcigodny Nasz Bracie, że z całą pewnością w uroczystość Trójcy Przenajświętszej i w czasie Kongresu Eucharystycznego szczególnie będziemy o Tobie pamiętać i usilnie Panu Ciebie polecać, aby On radosnym uczynił szczęśliwy dzień Twego złotego jubileuszu kapłaństwa oraz, aby podwoił Twoje moce pasterskie, byś mógł także w przyszłych latach wielorako służyć Kościołowi, i aby On sam wyznaczył Ci nagrodę w Królestwie za Twoje słusne zasługi, a już tu, na ziemi, udzielił darów pociechy i pogody.

A zapowiedzią owych przyszłych nagród i znakiem naszej wdzięczności niech będzie Apostolskie Błogosławieństwo, jakie z wielką miłością, razem z tym pismem przesyłamy Tobie, całej drogiej owczarni wrocławskiej, Twoim Biskupom pomocniczym i kapłanom.

Watykan, dnia 5 miesiąca maja, roku 2000,  
Pontyfikatu Naszego Dwudziestego Drugiego

*Jan Paweł II*



Msza św. na Rynku wrocławskim  
celebrowana przez  
kard. Edmunda Szokę – legata  
papieskiego. Fot. M. Mieloch

## NOWE ŻYCIE

dolnośląskie pismo katolickie

Religia – Kultura – Społeczeństwo  
Miesięcznik  
Rok XVII Nr 7-8 (310-311)  
Lipiec-sierpień 2000

Wydawca  
Kuria Metropolitalna Wrocławska

Redaktor naczelny  
ks. Piotr Nitecki

Zastępca redaktora naczelnego  
ks. Grzegorz Sokołowski

Sekretarz redakcji  
s. Maria Bernarda Mikołajuk CR

Redaguje zespół

Opracowanie graficzne  
Romuald Lazarowicz

Redakcja zastrzega sobie prawo  
do skrótów, nie zwraca też  
materiałów nie zamówionych.

Adres redakcji  
ul. Katedralna 13  
50-328 Wrocław, tel. 327-11-16

ISSN 0233-4367

Druk  
Prasowe Zakłady Graficzne, Sp. z o.o.  
Wrocław, ul. Piotra Skargi 3/5

# NOWE ŻYCIE

### W numerze:

- 2 Kalendarz liturgiczny – lipiec 2000
- 2 Ja nie urzęduję...  
Z ks. kard. Henrykiem Gulbinowiczem  
rozmawia Krzysztof Tomasik
- 3 Kalendarz liturgiczny – sierpień 2000
- 7 Sacrum Silesiae Millennium  
Marek Zygmunt
- 11 Cieszymy się z daru obecności Księża Biskupów  
Słowo powitania Episkopatu Polski wygłoszone  
przez kard. Henryka Gulbinowicza podczas  
306. Konferencji Episkopatu Polski we Wrocławiu
- 12 Te Deum Kościoła Wrocławskiego  
Słowo powitania wygłoszone przez kard. Henryka  
Gulbinowicza podczas inauguracji uroczystości  
milenijnych w Katedrze Wrocławskiej
- 13 Ku nowej wiosnie Kościoła  
Homilia ks. abp. Henryka Muszyńskiego podczas  
inauguracji uroczystości milenijnych w Katedrze  
Wrocławskiej
- 18 Boże, błogosław naszym zamiarom...  
Słowo powitania wygłoszone przez kard. Henryka  
Gulbinowicza podczas centralnych uroczystości  
milenijnych na Rynku Wrocławskim
- 19 List Ojca Świętego do legata papieskiego
- 20 Nie wyobrażam sobie, aby Polska opuściła  
katolicką wiarę  
Homilia kard. Edmunda Szoki podczas centralnych  
uroczystości milenijnych na Rynku Wrocławskim
- 24 Nasi biskupi  
ks. Zdzisław Lec
- 25 „Okruszek”
- 28 Krzyżówka
- okł. II List Jana Pawła II  
do kard. Henryka Gulbinowicza
- okł. III Neoprezbiterzy 2000
- okł. IV Przed kolumną Chrystusa Króla Wszechświata  
Fot. S. Wiśniewski



# KALENDARZ LITURGICZNY

## Lipiec 2000

1	So	Niepokalanego Serca NMP — wspomn. obow. Iz 61,9-11; Łk 2,41-51, Dziś: I sobota miesiąca Polskie uroczystości Wielkiego Jubileuszu w Rzymie
2	N	13. NIEDZIELA ZWYKŁA Mdr 1,13-15; 2,23-24; 2 Kor 8,7.9.13-15; Mk 5,21-43 Dziś: I niedziela miesiąca Polskie uroczystości Wielkiego Jubileuszu w Rzymie
3	Pn	ŚW. TOMASZA APOSTOŁA — ŚWIĘTO — Patrona geodetów, architektów, budowniczych, cieśli, kamieniarzy, murarzy, stolarzy, małżeństw, teologów Ef 2,19-22; J 20,24-29 Dziś: Polskie uroczystości Wielkiego Jubileuszu w Rzymie
4	Wt	Św. Elżbiety Portugalskiej — wspomn. dow. Am 2,6-10.13-16; Mt 8,23-27 Dziś: Polskie uroczystości Wielkiego Jubileuszu w Rzymie
5	Śr	Św. Antoniego Maril Zaccarii, kapł — wspomn. dow. Św. Marii Goretti, dziew i m. — wspomn. dow. — Patronki młodzieży Am 5,14-15.21-24; Mt 8,28-34 Dziś: Polskie uroczystości Wielkiego Jubileuszu w Rzymie
6	Cz	Bł. Marii Teresy Ledóchowskiej — wspomn. obow. — Patronki dzieł misyjnych w Polsce, Am 7,10-17; Mt 9,1-8 Dziś: I czwartek miesiąca Polskie uroczystości Wielkiego Jubileuszu w Rzymie
7	Pt	Am 8,4-6.9-12; Mt 9,9-13 Dziś: I piątek miesiąca Polskie uroczystości Wielkiego Jubileuszu w Rzymie
8	So	Am 9,11-15; Mt 9,14-17 Dziś: Polskie uroczystości Wielkiego Jubileuszu w Rzymie
9	N	14. NIEDZIELA ZWYKŁA Ez 2,2-5; 2 Kor 12,7-10; MK 6,1-6 Dziś: Polskie uroczystości Wielkiego Jubileuszu w Rzymie Obchody Jubileuszu w więzieniach (Rz-A)
10	Pn	Oz 2,16.17b-18.21-22; Mt 9,18-26. Dziś: Polskie uroczystości Wielkiego Jubileuszu w Rzymie
11	Wt	ŚW. BENEDYKTA Z NURSJI, OPATA — ŚWIĘTO — Patrona Europy, inżynierów i architektów, górników, nauczycieli, speleologów, uczniów, wydawców, Prz 2,1-9; Mt 19,27-29 Dziś: Polskie uroczystości Wielkiego Jubileuszu w Rzymie
12	Śr	Św. Brunona Bonifacego z Kwerfurtu, bpa i m. — wspomn. obow. Oz 10,1-3.7-8.12; Mt 10,1-7
13	Cz	Świętych pustelników Andrzeja Świerada i Benedykta — wspomn. obow. Oz 11,1.3-4.8c-9; Mt 10,7-15
14	Pt	Św. Henryka — wspomn. dow. Św. Kamila de Lellis, kapł — wspomn. dow. — Patrona szpitali, chorych, pielęgniarek i pielęgniarzy, Oz 14,2-10; Mt 10,16-23
15	So	Św. Bonawentury, bpa i dK — wspomn. obow. — Patrona matek oczekujących potomstwa, dzieci, robotników, teologów, Iz 6,1-8; Mt 10,24-33
16	N	15. NIEDZIELA ZWYKŁA, Am 7,12-15; Ef 1,3-14; Mk 6,7-13 Dziś: NMP z Góry Karmel (MB Szkaplerznej)
17	Pn	Iz 1,11-17; Mt 10,34-11,1 Dziś: Św. Aleksego, żebraka — Patrona ubogich i pielgrzymów
18	Wt	Bł. Szymona z Lipnicy, kapł — wspomn. dow. Iz 7,1-9; Mt 11,20-24
19	Śr	Iz 10,5-7.13-16; Mt 11,25-27
20	Cz	Bł. Czesława, kapł — wspomn. obow. — Drugorzędnego Patrona Archidiecezji Wrocławskiej, Iz 26,7-9.12.16-19; Mt 11,28-30 Wrocław: BŁ CZESŁAWA, KAPŁ — UROCZYSTOŚĆ — Głównego Patrona Wrocławia Dziś: Św. Małgorzaty z Antiochii, m. — Patronki kobiet ciężarnych i położnych
21	Pt	Św. Wawrzyńca z Brindisi, kapł i dK — wspomn. dow. Iz 38,1-6.21-22.7-8; Mt 12,1-8
22	So	Św. Marii Magdaleny — wspomn. obow. — Patronki fryzjerów, perukarzy, dzieci mających trudności z chodzeniem, kobiet, osób kuszonych, ogrodników, studentów, więźniów, Pnp 8,6-7 lub 2 Kor 5,14-17; J 20,1.11-18.
23	N	16. NIEDZIELA ZWYKŁA, Jr 23,1-6; Ef 2,13-18; Mk 6,30-34 Dziś: Św. Brygidy Szwedzkiej, zak — Patronki Europy, pielgrzymów i dobrej śmierci.. Jubileusz Policji — Warszawa (O)
24	Pn	Św. Kingi, dziew — wspomn. obow. — Patronki górników Mi 6,1-4.6-8; Mt 12,38-42 Dziś: Św. Krystyny z Bolzano, m. — Patronki młynarzy
25	Wt	ŚW. JAKUBA STARSZEGO, APOSTOŁA — ŚWIĘTO — Patrona kapeluszników, czapników, hospicjów, szpitali, pielgrzymów, sierot, 2 Kor 4,7-15; Mt 20,20-28 Dziś: Św. Krzysztofa, m. — Patrona podróżnych, pielgrzymów, przewodników, marynarzy i kierowców, Jubileusz automobilistów, kierowców i pracowników transportu (A)
26	Śr	Św. Joachima i Anny, Rodziców NMP — wspomn. obow. Jr 1,1.4-10; Mt 13,1-9 Dziś: Św. Anny — Patronki piekarzy, Jubileusz rodzin (A)
27	Pt	Jr 2,1-3.7-8.12-13; Mt 13,10-17, Dziś: Św. Pantaleona — Patrona fizyków
28	Śr	Jr 3,14-17; Mt 13,18-23
29	So	Św. Marty — wspomn. obow. — Patronki gospodyń domowych, hotelarzy, kucharek i kucharzy, Hbr 13,1-2.14-16; J 11,19-27 lub Łk 10,38-42
30	N	17. NIEDZIELA ZWYKŁA, 2 Krl 4,42-44; Ef 4,1-6; J 6,1-15
31	Pn	Św. Ignacego z Loyoli, kapł — wspomn. obow. — Patrona rekolekcji, żołnierzy, skrupulantów, dzieci, Jr 13,1-11; Mt 13,31-35

Uwaga: Obchody Wielkiego Jubileuszu (Rz — wg Kalendarza Rzymskiego,  
O — ogólnopolskie, A — archidiecezjalne)

# JA NIE URZĘDUJĘ...

## rozmowa z kardynałem Henrykiem Gulbinowiczem

Jaka jest archidiecezja wrocławska?

— Kiedy po zakończeniu II wojny światowej napłynęły tysięczne rzesze wypędzonych ze wschodnich rubieży Rzeczypospolitej, ludzie ci znaleźli się w zupełnie nowej sytuacji. Byli świadkami exodusu dawnych mieszkańców Śląska, który dokonywał się na oczach nowo przybyłych. Warto pamiętać, że przed rokiem 1945 w wielu miejscowościach przeważali wyznawcy Kościołów protestanckich. Niektóre statystyki mówią, że we Wrocławiu blisko 70 proc. mieszkańców stanowili wyznawcy wspólnot protestanckich. Dziś na całym Dolnym Śląsku jest ich nieco ponad pięć tysięcy. Nastąpiła więc rekatalizacja tych ziem. Wrócił stan sprzed reformacji Lutera. Mieszkańcy Dolnego Śląska stanowią swoistą mozaikę: lwowiacy, ludność przybyła z centralnej Polski, z krakowskiego, z Jugosławii, z Francji, trochę mamy wilnian, Litwinów i Ukraińców skupionych przy wspólnotach parafialnych greckokatolickich. Ostatnie półwiecze zatarło w zasadzie wiele elementów różniących te grupy. Dziś można powiedzieć, że nastąpiła całkowita integracja z Macierzą, i to w dobrym stylu. Tu urodzeni pokochali swoją małą ojczyznę. Wykazali wiele hartu ducha i wierności swoim tradycjom i wierze ojców.

Minęły trzy lata od wizyty we Wrocławiu Ojca Świętego Jana Pawła II i 46. Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego, jakie owoce dla archidiecezji przyniosły te wydarzenia?

— Stronami pozytywnymi 46. Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego były czteroletnie, poprzedzające Kongres katechezy dla dzieci i młodzieży na temat Eucharystii, a w większych ośrodkach miejskich sympozja dla dorosłych na ten sam temat. Tak nakazuje statut kongresowy.

Jeszcze przed Kongresem, według obserwacji duchowieństwa, wzrosła ilość osób przystępujących do Komunii św., a po Kongresie zwiększyła się frekwencja na Mszach św. Najlepiej wypada to procentowo w miasteczkach, ale też i na wsi, której mieszkańcy w większości posiadają już samochody i liczniej przybywają na Mszę św. Na tym tle Wrocław wypada chyba najslabiej, ale nie w każdej dzielnicy. W niektórych frekwencja wynosi około 60 proc.

Nie narzekamy na uczęszczanie wiernych do sakramentu pokuty. We Wrocławiu przez lata komunizmu był stale czynny konfesor w katedrze. Obecnie zaistniała potrzeba rozszerzenia tego typu służby duszpasterskiej. Pełnią ją od rana do wieczora także paulini i dominikanie.

Tam, gdzie stacjonują jednostki Wojska Polskiego duszpasterze stwierdzają, że wśród oficerów i podoficerów następuje, dzięki oddziaływaniu ich kapelanów, porządkowanie życia religijnego. Wojskowi zawierają sakramentalne związki małżeńskie, chrzczą dzieci i doprowadzają je do spowiedzi i I Komunii św. oraz bierzmowania. Częściej widuje się ich na Mszy św. w niedzielę, a także niemal wszyscy zapraszają kapłanów z wizytą kolędową.

Podobnie ma się z zawodowymi policjantami. Komendanci proszą o asystentów kościelnych. Najczęściej sami wybierają



Fot. M. Mieloch

kandydatów z grona dobrze im znanych duszpasterzy. Ożywiło się duszpasterstwo w więzieniach. Dotyczy to nie tylko Dolnego Śląska. Istnieje u nas od parunastu lat Wrocławskie Towarzystwo Pomocy Więźniom i ich rodzinom. Powstało ono jeszcze w latach PRL-u.

*Jak wygląda duszpasterstwo młodzieży i studentów w archidiecezji? Dużo mówi się o powstającym centrum szkolenia wolontariatu Caritas archidiecezji.*

— Duszpasterstwo młodych najlepiej działa w zespołach akademickich i szkołach średnich, które włączają się w prace wolontariatu. Ruch ten cieszy się popularnością wśród młodzieży, gdyż wymaga konkretnego i bezinteresownego daru ze swego czasu. Młodzi ludzie spotykają się z wdzięcznością ludzi, którym pomagają. To ich mobilizuje do działania, do poświęcania własnego czasu potrzebującym.

W Sulistrowiczkach Caritas archidiecezji nabyła wygodny obiekt, położony w starym parku, który po dokonaniu kapitalnego remontu będzie miejscem spotkań formacji młodych, przygotowujących się do pracy w ramach wolontariatu. Nie wszyscy zainteresowani taką działalnością wiedzą, gdzie i jak szukać takich prac. Są oni chętni do współpracy, mają pomysły i wolę twórczego działania. Między innymi z myślą o takich ludziach rozpocznie działalność Centrum Szkolenia Wolontariatu Caritas Archidiecezji Wrocławskiej.

*Co zdaniem Księdza Kardynała wyzwala w młodych ludziach taką aktywność?*

— Ludzie udzielają się społecznie z różnych pobudek. Jedni poszukują okazji do zagospodarowania wolnego czasu, dla innych jest to ucieczka przed nadmierną komercjalizacją życia, jeszcze inni chcą w ten sposób spłacić dług wdzięczności za okazanie w przeszłości formy wsparcia i pomocy. Wyzwaniem dla Centrum jest zachęcenie zwykłych ludzi, niekoniecznie związanych z problemami społecznymi do pracy na rzecz innych.

*Oprócz dzieł charytatywnych w archidiecezji prowadzona jest szeroka działalność edukacyjna...*

— Po 46. Międzynarodowym Kongresie Eucharystycznym obok istniejących pięciu uniwersytetów ludowych, zaczęły działać we Wrocławiu i miasteczkach Dolnego Śląska tzw. Instytuty Nauki Społecznej Kościoła. Wykłady odbywają się raz w miesią-

## KALENDARZ LITURGICZNY

### Sierpień 2000

- |    |    |  |
|----|----|--|
| 1  | Wt | <b>Św. Alfonsa Marii Ligouriego, bpa i dK — wspomn. obow.</b> — Patrona spowiedników i profesorów teologii moralnej, adwokatów<br>Jr 14,17-22; Mt 13,36-43, Jubileusz wojska (O-A)   |
| 2  | Śr | <b>Św. Euzebiusz z Vercelli, bpa — wspomn. dow.</b><br>Jr 15,10.16-21; Mt 13,44-46   |
| 3  | Cz | Jr 18,1-6; Mt 13,47-53<br><b>Dziś: Św. Lidii — Patronki farbiarzy, I czwartek miesiąca</b>   |
| 4  | Pt | <b>Św. Jana Marii Vianneya, kapł — wspomn. obow.</b> — Patrona proboszczów.<br>Jr 26,1-9; Mt 13,54-58, <b>Dziś: I piątek miesiąca</b>  |
| 5  | So | <b>Rocznica poświęcenia rzymskiej Bazyliki NMP (MB Śnieżnej) — wspomn. dow.</b> , Jr 26,11-16.24; Mt 14,1-12., <b>Dziś: Św. Oswalda, króla — Patrona żniwiarzy, I sobota miesiąca</b>  |
| 6  | N  | <b>PRZEMIENIENIE PAŃSKIE — ŚWIĘTO</b><br>Dn 7,9-10.13-14; 2 P 1,16-19; Mk 9,2-10, <b>Dziś: I niedziela miesiąca</b>  |
| 7  | Pn | <b>Świętych męczenników Sykstusa II, p i Towarzyszy — wspomn. dow.</b><br><b>Św. Kajetana, kapł — wspomn. dow.</b> — Patrona bankowców<br>Jr 28,1-17; Mt 14,13-21  |
| 8  | Wt | <b>Św. Dominika, kapł — wspomn. obow.</b> , Jr 30,1-2.12-15.18-22; Mt 14,22-36   |
| 9  | Śr | <b>ŚW. TERESY BENEDYKTY OD KRZYŻA (EDYTY STEIN), DZ I M — ŚWIĘTO</b><br>— Patronki Europy  |
| 10 | Cz | <b>ŚW. WAWRZYNCA, DK I M — ŚWIĘTO</b> — Patrona ubogich, piekarzy, kucharzy i bibliotekarzy, 2 Kor 9,6-10; J 12,24-26  |
| 11 | Pt | <b>Św. Klary, dz — wspomn. obow.</b> — Patronki radia i telewizji, hafciarek, praczek<br>Na 2,1.3; 3,1-3.6-7; Mt 16,24-28  |
| 12 | So | Ha 1,12-2.4; Mt 17,14-20   |
| 13 | N  | <b>19. NIEDZIELA ZWYKŁA</b> , 1 Krł 19,4-8; Ef 4,30-5,2; J 6,41-51<br><b>Dziś: Św. Jana Berchmansa — patrona młodzieży studiującej i ministrantów</b>  |
| 14 | Pn | <b>Św. Maksymiliana Marii Kolbego — wspomn. obow.</b> — Patrona honorowych dawców krwi, Ez 1,2-5.24-28c; Mt 17,22-27   |
| 15 | Wt | <b>WNIEBOWZIĘCIE NMP — UROCZYSTOŚĆ</b><br>Ap 11,19a; 12,1.3-6a.10ab; 1 Kor 15,20-26; Łk 1,39-56<br>Światowy Dzień Młodzieży w Rzymie — Jubileusz młodzieży (Rz)<br>Centralny Jubileusz Młodych w łączności ze Światowym Dniem Młodzieży w Rzymie — Jasna Góra (O).<br>Jubileuszowa pielgrzymka kobiet Archidiecezji Wrocławskiej — Bardo Śląskie (A) |
| 16 | Śr | <b>Św. Stefana Węgierskiego, króla — wspomn. dow.</b> — Patrona tkaczy<br>Ez 9,1-7; 10,18-22; Mt 18,15-20<br><b>Dziś: Św. Rocha — Patrona stolarzy, aptekarzy, lekarzy, ogrodników, rolników, szpitali, więźniów</b><br>Światowy Dzień Młodzieży w Rzymie — Jubileusz młodzieży (Rz)   |
| 17 | Cz | <b>Św. Jacka, kapł — wspomn. obow.</b> , Ez 12,1-12; Mt 18,21-19,1<br>Światowy Dzień Młodzieży w Rzymie — Jubileusz młodzieży (Rz)   |
| 18 | Pt | Ez 16,59-63; Mt 19,3-12, <b>Dziś: Św. Heleny — Patronki farbiarzy i igielników</b><br>Światowy Dzień Młodzieży w Rzymie — Jubileusz młodzieży (Rz)   |
| 19 | So | <b>Św. Jana Eudesa, kapł — wspomn. dow.</b><br>Ez 18,1-10.13b.30-32; Mt 19,13-15<br>Światowy Dzień Młodzieży w Rzymie — Jubileusz młodzieży (Rz)   |
| 20 | N  | <b>20. NIEDZIELA ZWYKŁA</b> , Prz 9,1-6; Ef 5,5-20; J 6,51-58<br><b>Dziś: Św. Bernarda z Clairvaux, op, dK — Patrona pszczelarzy</b><br>Światowy Dzień Młodzieży w Rzymie — Jubileusz młodzieży (Rz)<br>Jubileusz kobiet — Piekary Śląskie (O)   |
| 21 | Pn | <b>Św. Piusa X, pap — wspomn. obow.</b> — Patrona Metropolitalnego Wyższego Seminarium Duchownego we Wrocławiu oraz muzyków kościelnych i esperantystów, Ez 24,15-24; Mt 19,16-22  |
| 22 | Wt | <b>NMP Królowej — wspomn. obow.</b><br>Iz 9,1-3.5-6; Łk 1,26-38  |
| 23 | Śr | <b>Św. Róży z Limy, dz — wspomn. dow.</b><br>Ez 34,1-11; Mt 20,1-16a   |
| 24 | Cz | <b>ŚW. BARTŁOMIEJA, APOSTOŁA — ŚWIĘTO.</b> — Patrona rzeźników, garbarzy, rybaków, introligatorów i tynkarzy<br>Ap 21,9b-14; J 1,45-51   |
| 25 | Pt | <b>Św. Ludwika IX, króla — wspomn. dow.</b> — Patrona drukarzy, fryzjerów, introligatorów, kamieniarzy, krawców, piekarzy, pielgrzymów, niewidomych, rybaków, tkaczy i uczonych<br><b>Św. Józefa Kalasantego, kapł — wspomn. dow.</b> — Patrona szkół katolickich<br>Ez 37,1-14; Mt 22,34-40   |
| 26 | So | <b>NMP CZĘSTOCHOWSKIEJ — UROCZYSTOŚĆ</b><br>Prz 8,22-35 lub Iz 2,2-5; Ga 4,4-7; J 2,1-11   |
| 27 | N  | <b>21. NIEDZIELA ZWYKŁA</b><br>Joz 24,1-2a.15-17.18b; Ef 5,21-32; J 6,54.60-69<br><b>Dziś: Św. Moniki, wdowy — Patronki kościelnych stowarzyszeń matek, wdów</b><br>Jubileusz nauczycieli i wychowawców — Jasna Góra (O)   |
| 28 | Pn | <b>Św. Augustyna, bpa i dK — wspomn. obow.</b> — Patrona drukarzy, wydawców, teologów, 2 Tes 1,1-5.11b-12; Mt 23,1.13-22   |
| 29 | Wt | <b>Męczeństwo św. Jana Chrzyciela — wspomn. obow.</b><br>Jr 1,17-19; Mt 6,17-29  |
| 30 | Śr | 2 Tes 3,6-10.16-18; Mt 23,27-32  |
| 31 | Cz | 1 Kor 1,1-9; Mt 24,42-51<br><b>Dziś: Św. Rajmunda Nonnat, bpa — Patrona położnych</b>  |



Fot. M. Mieloch

## JA NIE URZĘDUJĘ...

👉 Ciąg dalszy ze str. 3

cu. Nie pytamy o wykształcenie, bo to czasem odstrasza. Tematy podejmowane są przez specjalistów, ale też zapraszamy ludzi władzy z samorządów, aby tłumaczyli słuchaczom niezrozumiałe dla wielu poczynania reform. Wymiana zdań po wykładach bywa czasem ostra, ale jest szansa wyjaśniania, sprostowania np. tendencyjnych informacji, jakich dostarczają środki masowego przekazu.

*Bardzo aktywnie działa i rozwija się Akcja Katolicka.*

– Akcja Katolicka ruszyła nie najgorzej – ciekawe, że zdały znakomicie egzamin zespoły powołane *ad experimentum* jeszcze na parę lat przed oficjalnym wejściem dekretu Episkopatu Polski. Było ich wtedy zaledwie paręnaście, ale dziś są to już prężne zespoły. Osobiście uważam, że członkom Akcji Katolickiej należy dać „do ręki” konkret. My włączamy ich w pracę zespołów charytatywnych. Teoria jest potrzebna, ale ważne jest, by członkowie Akcji Katolickiej dość szybko widzieli owoce swoich poczynań. Mogą je znaleźć w pracach zespołów charytatywnych czy w „Instytucie Nauki Społecznej Kościoła”.

*To wszystko są jasne strony życia religijnego archidiecezji, czy widziałby Ksiądz Kardynał jakies cienie?*

– Do zjawisk negatywnych zaliczyłbym objaw małej aktywności dawnych grup religijnych, takich jak: III Zakony, Kółka Żywego Różańca, grupy pokutne. Bardzo niebezpieczna, według mnie, jest mała aktywność rodziców w przekazie podstawowych prawd wiary dzieciom w okresie najmlod-

szym. Tradycje funkcjonujące od pokoleń zanikają. Dziecko za moich czasów nie umiało mówić, ale potrafiło złożyć rączki do modlitwy. Na pytania starszych „pokaż, gdzie jest Bozia?” – wskazywało paluszkami na święte obrazy. Nieco starsze musiało się przeżegnać. Ten styl przekazu wiary zanika. Niektórzy rodzice uważają, że tego dokona katecheza w przedszkolu czy szkole. Ale jeżeli dzieci i młodzież nie widzą przykładów wiary u rodziców czy starszego rodzeństwa, to okres przejścia z wieku dziecięcego w początek młodości – Parandowski nazywa to „niebem w płomieniach” – jest niebezpiecznym etapem grożącym życiu religijnemu. Jest zejściem na mieliznę niewiary

Wielu młodych, dzięki grupom swoich rówieśników, dość szybko wraca do praktyk religijnych, ale jakiś procent schodzi na margines. Smutne, że przyczyną tego jest brak dobrego kontaktu rodziców z dorastającymi dziećmi. Za mało chyba na ten bardzo ważny temat mówi się na rekolekcjach, misjach czy innych naukach stanowych. Ale i środki masowego przekazu nie podejmują tego tematu. Uważam, że ten proces narasta od czasów drugiej wojny światowej. Aresztowania, wywózki, więzienia, słowem – rozbite brutalnie rodziny, pozbawione najczęściej ojca, nie miały szans zajmowania się należycie dziećmi, młodymi. Dbano o wyżywienie, bezpieczeństwo, a wychowanie religijne zostawało na dalszym planie.

*Co należałoby zrobić, aby ten proces powstrzymać?*

– Chcemy choć w części temu zaradzić przez tworzenie świetlic środowiskowych przy parafiach. Uważamy, że świetlica tego typu powinna objąć najwyżej 50 dzieci. Przez cztery godziny po zajęciach szkolnych dzieci przebywałyby pod opieką wolontariuszy, studentów wyższych uczelni. Chcemy zaofiarować dziecku w tym czasie jeden posiłek, gry, zabawy, a nawet wycieczki, w celu poznania swojego miasta. Potrzebujemy jeszcze czasu, by ustalić *modus laborandi*. Musimy wykształcić wolontariuszy do pracy z tymi grupami i uwrażliwić społeczeństwo na potrzeby tej grupy dzieci.

Jest takie pojęcie: „ekumenizm wrocławski”...

— „Ekumenizm wrocławski” u swoich fundamentów ma moje dzieciństwo. To brzmi niewiarygodnie. W latach 1934-1938 byłem w szkole podstawowej, nikt nie mówił o ekumenizmie, a uczyłem się z prawosławnymi i Żydami. W moim domu rodzinnym wymagano szacunku do każdego człowieka. Nie tylko wobec rodziców, krewnych, ale też służby, przekupniów, żebraków. I to weszło mi w krew. Z tym bogactwem „rodzinnej szkoły” szedłem przez seminarium, studia, pracę wikarego. Na białostockiej wsi w parafii Szudziałowo byłem wikarym, prefektem, po części organistą i rozdawcą darów UNRRA.

Parafia — niecałe 3.000 wiernych — stanowiła tylko 27 proc. mieszkańców katolików, reszta na tym terenie to byli prawosławni. Wiele rodzin wyznaniowo mieszanych. Po dary — leki, zgłaszali się wszyscy i na miarę możliwości bez względu na różnicę wyznania, jednakowo traktowaliśmy potrzebujących. Tam się zatarł, w tej codzienności, podział na „my” i „oni”. I za ten czas tam przebyty Bogu dziękuję, bo właśnie w „ekumenizm wrocławski” wniosłem ten rys.

Nie wystarczy tolerancja, potrzebne jest poszanowanie odrębności obrzędowej, tradycji, języka, zwyczajów. Trafiałem na bardzo dobrych ludzi, którzy chyba mają ten sam, albo podobny, styl myślenia, czy to abp Jeremiasz — biskup diecezji prawosławnej wrocławsko-szczecińskiej, czy bp Ryszard Bogusz z Kościoła luterańskiego, czy bp Skołucki z Kościoła polskokatolickiego, a także p. mgr Kichler — przełożony gminy żydowskiej. Powstał, latami budowany modlitwą, „kwadrat wzajemnego szacunku” — dzielnica w centrum Wrocławia, gdzie obok siebie sąsiadują: Kościół katolicki, katedra prawosławna, katedra ewangelicka i jeszcze nie wyremontowana po zniszczeniach drugiej wojny światowej synagoga pod „Białym Bocianem”.

Kiedy ten ekumenizm „nabrał rumieńców”?

— Zaczęło się od wizyty, którą złożyłem w oddziale Polskiej Rady Ekumenicznej, po rozpoczęciu służby w archidiecezji wrocławskiej w 1976 r. Później poznałem innych przedstawicieli wyznań chrześcijańskich. W okresie rządów poprzedniej ekipy mieliśmy mniej możliwości współpracy. Teraz program rozszerza się, sądzę, że we właściwym kierunku. Wielka modlitwa ekumeniczna 31 maja 1997 r., której przewodniczył Jan Paweł II, pokazała, że nasz wrocławski styl pracy ekumenicznej, Bogu dzięki, idzie we właściwym kierunku.

Ostatnie udane wydarzenia ekumeniczne, to Międzynarodowa Konferencja Biskupów Starokatolickich Unii Utrechckiej. Lepiej więcej nie mówić. Trzeba przyjechać i zobaczyć.

Rok Jubileuszowy to niezwykle czas dla archidiecezji...

— Rok Święty Jubileuszu 2000 zbiega się u nas z tysiącleciem biskupstwa wrocławskiego. Przygotowanie rozpoczęliśmy 10 lat temu, a więc w roku 1990. Przebiegały one dwiema turami. Przygotowanie materialne rozpoczęło się od remontów, konserwacji i budowy świątyń. Pierwsze zadanie dla całej archidiecezji — budowa kościoła pomnika tysiąclecia we Wrocławiu *Redemptor hominis*. Złożyliśmy prośbę o pozwolenie jeszcze u władz komunistycznych. Otrzymaliśmy je dopiero po paroletnim oczekiwaniu. Budowa idzie pełną parą. Może na Boże Narodzenie roku 2000 będzie gotowy stan surowy i nakrycie dachu. Jeżeli Bóg pozwoli, wówczas odprawimy pierwszą Mszę św. — Pasterkę. Oprócz tego w roku milenium biskupstwa będzie konsekrowanych pięć kościołów, m. in. w Oleśnicy, Świdnicy, Wrocławiu.

Przygotowanie duchowe wiernych do Jubileuszu rozpoczęło się wcześniej — od pięciu lat odbywają się rekolekcje Najświętszego Serca Pana Jezusa połączone z aktem poświęcenia rodzin. Od 12 września 1998 r. do Niedzieli Palmowej 2000 r. prowadzone były przez ojców redemptorystów Misje 1000-lecia. W każdej parafii przez 8 dni.

Bąłem się, czy ten „nadmiar” — rekolekcje Serca Pana Jezusa, a po roku przerwy Misje tysiąclecia „wytrzymają nasi wierni”. Obiecaliśmy Chrystusowi Panu, że zbudujemy z ofiar duchowieństwa diecezjalnego i zakonnego „Kolumnę tysiąclecia” Chrystusowi Odkupicielowi Świata. Misje chwyciły. Raport ojców redemptorystów wskazuje jednak, że oni się takiej frekwencji nie spodziewali.

Punktem centralnym Roku Jubileuszowego są uroczystości milenijne 23 i 24 czerwca br., a jesienią 8 i 9 września odbędzie się wielka pielgrzymka Dolnego Śląska na Jasną Górę, by podziękować Matce Kościoła i Królowej Polski za nasze milenium, przeprosić za grzechy i zaniedbania. Obudzić świętą jedność pokoleń Polaków urodzonych na Dolnym Śląsku.

Każda akcja duszpasterska zmierzająca do lepszego zjednoczenia jest ważnym elementem służby narodowi. Ogromnie niebezpieczne są takie działania partii i organizacji, które niszczą jedność narodową, naród dzielą, często posługując się fałszywymi argumentami.

Warto wspomnieć o sympozjach naukowych, które pogłębiły znajomość biskupstwa wrocławskiego i zaowocowały szeregiem opublikowanych pozycji. Udały się rozpoczęte w styczniu 1999 r. „Wieczory Tumskie”. Odbywały się one

☞ Dokończenie na str. 6



Milenijna procesja Bożego Ciała na Ostrowie Tumskim. Fot. S. Wiśniewski

# JA NIE URZĘDUJĘ...

Dokończenie ze str. 5

daną przez władze komunistyczne „Historią Polski”. Według komunistów silne rody Piastów zagarniały ziemię. Koneczny twierdzi, że w owych czasach ziemi było w bród i najważniejszy był człowiek. Wojny toczono nie o ziemię, lecz o tereny zaludnione ludźmi. Skolonizowany, zaludniony teren był celem podbojów.



Ksiądz Kardynał na wystawie poświęconej tysiącleciu Kościoła na Dolnym Śląsku.

Fot. A. Mas

w ostatnią niedzielę miesiąca. Ich powodzenie pozwoliło nam kontynuować je przez cały rok 2000.

*W ciągu 1000 lat istnienia na terenie diecezji wrocławskiej ścierały się wpływy polskie, niemieckie i czeskie. Jaki ma to widoczny do dzisiaj wpływ na charakter tego obszaru?*

— Najstarsze ślady mówią, że Piastowie zostawili najwyraźniejszy ślad swojej obecności na tych ziemiach. Ciekawa jest uwaga profesora Konecznego, który polemizuje z wy-

Prace archeologiczne podjęte na zlecenie kurii wrocławskiej przez prof. Małachowicza wykazały, że nie było jeszcze kanonicznie utworzonej diecezji wrocławskiej, a już na Ostrowie Tumskim istniała świątynia chrześcijańska, którą wzniesli ludzie ochrzczeni po roku 966. Małą kamienną świątynię przez wieki rozbudowywano, aż w XIV wieku wzniesiono obecną katedrę. W jej architekturze dają się zauważyć wpływy czeskie. Długo trwające wpływy kultury germańskiej dają się z łatwością odczytać w planach miast i budowanych twierdz. Wszak Dolny Śląsk to teren, któremu zagrozały „najazdy” ze Wschodu.

*Jaka jest obecnie religijność ludzi zamieszkujących te tereny?*

— Bardzo jednolita, aż 97 proc. to katolicy obrządku rzymskiego. Istnieją niewielkie wspólnoty greckokatolickie, żyje tutaj trochę prawosławnych i protestantów. Inne wspólnoty religijne nie odgrywają znaczącej roli. We Wrocławiu rezydują od końca drugiej wojny światowej: arcybiskup rzymskokatolicki, biskup greckokatolicki, arcybiskup prawosławny, biskup protestancki i biskup polskokatolicki. Ponieważ druga wojna światowa spowodowała exodus byłych mieszkańców Dolnego Śląska na Zachód, to razem z ni-

## Intencje Apostolstwa Modlitwy na lipiec 2000

### Intencja ogólna:

Aby wierni różnych religii wzrastali we wzajemnym poszanowaniu i współpracowali w budowaniu sprawiedliwości i pokoju na świecie.

### Intencja misyjna:

Aby ci, którzy są doświadczani przez chorobę i samotność, ofiarowali swoje cierpienie w jedności z Chrystusem za nawrócenie świata.



mi odeszły tradycje i zwyczaje uformowane w okresie panowania władz pruskich.

*Po drugiej wojnie światowej na terenie diecezji wrocławskiej osiedliła się duża grupa repatriantów ze Wschodu.*

— Jak już wspomniałem, do roku 1945 75 procent jej obszaru zamieszkiwali protestanci. Katolicy byli w mniejszości. Kiedy nastąpił ich exodus na Zachód, odeszli stamtąd tak protestanci, jak i katolicy. Wrocław nazwano „zabitym miastem”. Wypędzeni ze Wschodu to w 95 proc. katolicy obrządku rzymskiego i greckokatolickiego. Napłynęło trochę prawosławnych i pozostała garstka protestantów.

Oczywiście, najsilniejszy wpływ wywarli przybysze ze Wschodu. Najliczniejsi przyszli ze Lwowa wraz ze swoimi duszpasterzami, przywieźli także swoje święte, łaskami słynące obrazy, szaty, naczynia i księgi liturgiczne. Od kapłanów domagano się, by porządek nabożeństw, zwłaszcza tak zwanych dodatkowych był „jak u nich”. Pierwsze lata to wielki mozół duchowieństwa diecezjalnego i zakonnego, które samo stanowiło mozaikę, by zintegrować choć w części wiernych i ułożyć *modus vivendi* między nimi. Ruszyła katecheza, młode pokolenie zrozumiało się szybko. I jak to młodzi, szukają tego, co ich łączy.

Dziś jeżeli chcemy zobaczyć, jak naprawdę wyglądał styl duszpasterzowania przedwojennego, to jedziemy na Górny Śląsk. Oni zachowali odwieczne tradycje biskupstwa wrocławskiego w śpiewie, modłach, tradycji.

*Ksiądz Kardynał ma dość niezwykły styl urzędowania, przyjmuje wszystkich, którzy chcą się z Księdzem Kardynałem spotkać, jak to jest możliwe przy tylu obowiązkach?*

— Ja nie urzęduję, i tak jest od zawsze w moim kapłańskim życiu, taki jest mój styl posługiwania.

Do wikarego każdy szedł bezpośrednio. Jako wykładowca i rektor w „Hosianum” też nie miałem sekretarza ani asystenta. W Białymstoku takie stanowisko było zbędne, bo cała kuria składała się z trzech pracowników: biskupa, wikariusza generalnego i kanclerza, który był jednocześnie notariuszem. Interesantów było niewielu, więc praca układała się bezkolizyjnie.

We Wrocławiu były odmienne tradycje. Wygasły one wraz ze śmiercią kard. Kominka i przez dwa lata rządów wikariusza kapitulnego. Dawnych nie odnowiłem, pracowałem według białostockiego stylu. Nie jest to łatwe, ale ma dobre strony. Dotyka się problemów ludzkich bezpośrednio. To cenny element w rozumieniu spraw człowieka współczesnego. Pracuję od 9.00 do momentu aż przyjmę ostatniego petenta. Sprawy łatwe załatwiam „od ręki”, a poważne — proszę, by przedstawiono na piśmie. Wiele spraw załatwiają biskupi pomocniczy, kanclerz, notariusz. Sąd Metropolitalny także nie próżnuje. I tak biegnie już dwudziesty piąty rok mojego posługiwania na Dolnym Śląsku. A na horyzoncie powoli ukazuje się kanon 401 KK, czyli czas przekazania służby mojemu następcy.

W kalendarium obchodów milenium chrześcijaństwa stolica Dolnego Śląska zajmuje obok Gniezna, Krakowa i Kołobrzegu szczególne miejsce. Wielki Jubileusz zbiegł się tu bowiem z tysiącleciem istnienia Biskupstwa Wrocławskiego. Diecezja Wroclawska należy do najstarszych jednostek administracji kościelnej w naszym kraju. Jej dzieje, równie burzliwe, jak dzieje Śląska, który był nękany przez wojny i zmieniającą się przynależność państwową, starano się w tym roku ukazać w czasie różnych uroczystości kościelnych, spotkań, wystaw i wykładów.

# SACRUM SILESIAE MILLENNIUM

Sesja naukowa

Główne jubileuszowe obchody tysiąclecia istnienia Biskupstwa Wrocławskiego zainaugurowała międzynarodowa sesja naukowa w dniach 20-21 czerwca poświęcona miejscu i roli Kościoła Wrocławskiego w dziejach Śląska z udziałem naukowców z Polski, Niemiec i Czech.

Wśród licznych prelegentów m. in. prof. Józef Gierowski z Uniwersytetu Jagiellońskiego postulował np. w swoim wykładzie, aby historycy nie przedstawiali okresu reformacji na zasadzie konfliktu z wyraźnym podkreśleniem na pierwszym miejscu wszelkich kwestii spornych i napięć pomiędzy Kościołami, ani też, by nie interpretować tego okresu dziejów Kościoła „po marksistowsku”, twierdząc, że u podstaw reformacji leżały przede wszystkim problemy społeczne, a nie wyznaniowe.

Mówiąc o kulcie świętych i błogosławionych w dziejach diecezji wrocławskiej ks. prof. Józef Swastek z Papieskiego Fakultetu Teologicznego przypomniał postacie św. Jacka Odrowąża, św. Melchiora Grodzieckiego, św. Jana Sarkandra i św. Edyty Stein. Jego zdaniem tam, gdzie kult świętych jest żywotny, tam Kościół rozwija się dynamicznie, niezależnie od niesprzyjających czynników. Wykładowca nadmienił, że obecnie Archidiecezja Wroclawska szczyti się 26 kandydatami do chwały ołtarzy, których procesy beatyfikacyjne są w toku.

Ks. prof. Jerzy Myszor z Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego upatruje istotny wkład Kościoła Wrocławskiego w integrację zróżnicowanej etnicznie i kulturowo społeczności osiadłej w tym regionie po II wojnie światowej. Był to — jego zdaniem — niezwykle ciekawy eksperyment w historii Kościoła w Polsce. Prelegent zauważył, że rodzima ludność, która stanowiła trzon archidiecezji została usunięta i zastąpiona społeczeństwem nowym.

Akcentując niezaprzeczalny wkład Kościoła Wrocławskiego w rozwój kultury i sztuki ks. doc. Józef Pater z PFT podkreślił, że Archidiecezja Wroclawska w swym obecnym kształcie szczyti się wielowiekowymi pomnikami architektury romańskiej, gotyckiej, barokowej i współczesnej. Ks. Pater dodał, że ogromną rolę w dziejach Kościoła Wrocławskiego odegrały również zakony, zwłaszcza w dziedzinie gospodarczej i społecznej. Zwrócił także uwagę na niebagatelną rolę jaką odgrywają w Archidiecezji Wrocławskiej prowadzone przez zakony szpitale, domy starców, przedszkola.

## SACRUM SILESIAE MILLENNIUM

 Ciąg dalszy ze str. 7

Sesja zorganizowana przez Papieski Fakultet Teologiczny, Instytut Historii Uniwersytetu Wrocławskiego i Dolnośląskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne, zakończyła się uroczystym Ekumenicznym Nabożeństwem Słowa Bożego we wrocławskiej katedrze z udziałem hierarchów rzymskokatolickich, ewangelickich, prawosławnych, greckokatolickich i polskokatolickich.

### Wykład Księdza Kardynała

W tym samym dniu, w godzinach wieczornych, kilkaset osób, szczególnie przedstawiciele świata nauki, kultury i duchowieństwa przybyło do wrocławskiego Muzeum Architektury na wykład pt. „Promieniowanie kultury śląskiej w średniowieczu” wygłoszony przez kard. Henryka Gulbinowicza. Wrocławski metropolita był tutaj gościem kolejnego spotkania z cyklu „Akademia unus Europae” organizowanego przez Ośrodek Kultury i Sztuki oraz Stowarzyszenie na Rzecz Kultury Europejskiej.

Gospodarz spotkania, minister kultury i dziedzictwa narodowego Kazimierz Michał Ujazdowski określił Księdza Kardynała nie tylko jako wybitnego Księcia Kościoła, ale także i Księcia Dolnego Śląska. Nikt lepiej nie potrafi mówić o promieniowaniu kultury śląskiej jak właśnie kard. Gulbinowicz – stwierdził szef resortu kultury.

Ksiądz Kardynał zaznaczył m.in., że już w średniowieczu widać było znaczny pęd do zdobywania wiedzy. Mówił także o szczególnej działalności jezuitów, którzy prowadzili swoje kolegia m.in. w Kłodzku, Świdnicy, Brzegu i Nysie. Przypomniał, że właśnie we Wrocławiu powstało w 1565 r. najstarsze w Polsce seminarium duchowne. Podkreślił, że dzisiaj Śląsk jest tak jak w średniowieczu otwarty na świat, cechuje go wielki dynamizm, siła tworzenia. Jest pomostem łączącym resztę kraju ze zintegrowaną już Europą. Śląsk – zdaniem kard. Gulbinowicza – harmonizuje ludzi, łączy i uczy ich solidarnego współżycia.



Z relikwiarzem świętej Jadwigi.

Fot. M. Michalak

### Uroczystość Bożego Ciała

Tegoroczne wrocławskie obchody święta Bożego Ciała miały ze względu na jubileusz diecezji szczególnie podniosły charakter. Kilkutysięczna procesja prowadzona przez metropolitę wrocławskiego przeszła tradycyjnie ulicami Ostrowa

Tumskiego, najstarszej części miasta. Czwartą stację zlokalizowano tym razem nie przed budynkiem seminarium duchownego, jak w latach poprzednich, ale przy ufundowanej przez duchowieństwo archidiecezji Kolumnie Chrystusa Króla Wszechświata. Wiernym utkwiła szczególnie w pamięci homilia wygłoszona na zakończenie procesji przez ks. prof. Jana Krucinę z PFT. „My jesteśmy dzisiaj Bożym Ciałem. Otaczamy Kolumnę Chrystusa Króla Wszechświata, wyciągającego do nas ręce i mającego na głowie złocistą koronę. Nas nie obchodzi żadna władza tego świata, my po nią nie sięgamy. Mamy pełno propagandzistów, partie, które chcą budować iluzoryczny świat” – mówił ks. Krucina. Podkreślił, że raju na ziemi nie zbuduje żadna partia, nie chce go też budować



Uroczystość milenijna w katedrze greckokatolickiej we Wrocławiu.

Fot. M. Michalak

Kościół. Wypowiedziane na zakończenie homilii słowa „My jesteśmy silni potęgą Ducha i potęgą Bożego Ciała” – nagrodzono gromkimi brawami.

### Konferencja Episkopatu

Niezwykle bogaty w jubileuszowe wydarzenia był kolejny dzień, 23 czerwca. Rano, w dolnym kościele Świętego Krzyża otwarta została specjalna wystawa poświęcona milenijnym dziejom Kościoła Wrocławskiego. Przed południem w auli Papieskiego Fakultetu Teologicznego rozpoczęło się 306 Zebranie Plenarne Konferencji Episkopatu Polski. Biskupi zajęli się m.in. duszpasterską oceną przebiegu uroczystości jubileuszowych w Polsce, omówili także zagadnienia dotyczące katechizacji i liturgii, ruchów katolickich, statutu Akcji Katolickiej. Zajęli się również kwestią beatyfikacji męczenników na Wschodzie oraz problemami mediów, ekumenizmu i konkordatu.

### Milenium u grekokatolików

Warto podkreślić, że po raz pierwszy w posiedzeniu Konferencji Episkopatu Polski wzięła udział tak duża liczba dziesięciu biskupów grekokatolickich z Polski, Ukrainy i Słowacji. Tak liczną obecność hierarchów tego wyznania miejscowy biskup Włodzimierz Juszcak tłumaczył tym, że w stolicy Dolnego Śląska znajduje się dzisiaj siedziba grekokatolickiej diecezji wrocławsko-gdańskiej, a katolicy obrządku wschodniego byli obecni we Wrocławiu od wieków. Studiowali tutaj np. tak wybitny intelektualista grekokatolicki, jak arcybiskup Andrzej Szeptycki, późniejszy metropolita lwowski. We wrocławskiej katedrze grekokatolickiej odprawiono uroczystą Eucharystię w obrządku wschodnim pod przewodnictwem abp. Tadeusza Kondrusiewicza z Moskwy. Przemawiając podczas uroczystości nuncjusz apostolski w Polsce abp Józef Kowalczyk nie wykluczył powołania w naszym kraju trzeciej diecezji grekokatolickiej.

### Inauguracja centralnych uroczystości milenijnych

Wieczorem tego dnia w katedrze pw. Św. Jana Chrzciciela Prymas Polski kard. Józef Glemp przewodniczył uroczystej Eucharystii koncelebrowanej, inaugurującej centralne uroczystości z okazji Tysiąclecia Biskupstwa Wrocławskiego, w której uczestniczył legat papieski, kard. Edmund Szoka. Orszak procesyjny wyruszył tym razem nie z zakrystii, ale z budynku pobliskiego seminarium duchownego. Gości powitał kard. Henryk Gulbinowicz, arcybiskup metropolita wrocławski. W okolicznościowej homilii metropolita gnieźnieński abp Henryk Muszyński podkreślił, że szczególnym „znakiem czasu” jest fakt iż jubileusz biskupstwa wrocławskiego pokrywa się zarazem z Wielkim Jubileuszem 2000 od narodzin Zbawiciela. Na zakończenie Mszy św. legat papieski wręczył trzem Dolnoślązacom papieskie medale „Pro Ecclesia et Pontifice”. Otrzymali je: wojewoda Witold Krochmal, wiceprezydent Wrocławia Andrzej Jaroch oraz wiceprezes KGHM „Polska Miedź” Marek Sypko.

### Wieczór na Ostrowie Tumskim

Bezpośrednio po Eucharystii tłumy wrocławian uczestniczyły na pl. Katedralnym w uroczystości poświęcenia Kolumny Chrystusa Króla Wszechświata będącej darem duchowieństwa archidiecezjalnego dla mieszkańców Wrocławia z okazji tysiąclecia istnienia miasta. Aktu tego dokonał kard. Edmund Szoka. Po poświęceniu Kolumny przed katedrą rozpoczął się uroczysty koncert jubileuszowy „Jubilaeum A.D.

2000” przygotowany przez Wydział Programów Katolickich Polskiego Stowarzyszenia Estradowego „Polest” pod honorowym patronatem metropolity wrocławskiego kard. Henryka Gulbinowicza, marszałka województwa dolnośląskiego prof. Jana Waszkiewicza oraz prezydenta Wrocławia Bogdana Zdrojewskiego. Do późnych godzin nocnych publiczność, wśród której byli obecni m.in. kardynałowie: Edmund Szoka, Henryk Gulbinowicz, kilkunastu biskupów, duchowieństwo diecezjalne i zakonne, przedstawiciele żeńskich zgromadzeń zakonnych, nagradzała gromkimi oklaskami występy Chóru i Orkiestry Zespołu Pieśni i Tańca „Mazowsze”, Chóru „Poznańskie Słowiki” pod dyrekcją prof. Stefana Stuligrosza oraz znanych artystów scen wrocławskich, którzy zaprezentowali piękną kantatę o świętych wrocławskich zakończoną pieśnią do słów ks. Mieczysława Malińskiego pt. „Okaż nam Panie uśmiechnięte Twe oblicze”. Pokaz sztucznych ogni potęgował jeszcze niezwykłość tego wyjątkowego wieczoru.

### Centrałne uroczystości milenijne

W sobotę, 24 czerwca, w dzień patrona Wrocławia św. Jana Chrzciciela, na miejskim Rynku odprawiona została uroczysta Eucharystia w intencji mieszkańców miasta. Przewodniczył jej legat papieski w koncelebrze z kilkudziesięcioma biskupami z kraju i z zagranicy. Na Mszę świętą przybyli m.in. prezydent Aleksander Kwaśniewski, premier Jerzy Buzek, marszałek Sejmu Maciej Płażyński, przewodniczący „Solidarności” Marian Krzaklewski, ostatni prezydent RP na uchodź-



Podczas spotkania w Ratuszu Wrocławskim.

Fot. M. Czulczyński

stwie Ryszard Kaczorowski i legendarny Kurier Warszawy, Jan Nowak Jeziorański. Obecni byli biskupi polscy oraz przedstawiciele innych Kościołów chrześcijańskich. Zebranych powitał Jarosław Obremski, przewodniczący Rady Miasta.

Na początku Eucharystii nuncjusz apostolski w Polsce abp Józef Kowalczyk odczytał nominację Ojca świętego mianującego kard. Edmunda Szokę swym legatem, w której Jan Paweł II przypomniał o licznych owocach jakie przyniosła w swej historii diecezja wrocławska. Kard. Henryk Gulbinowicz zauważył natomiast w swoim wystąpieniu powitalnym, że nasze miasto zawsze pełniło ważną rolę historyczną. Przez Wrocław – mówił kardynał – przepływały ludzie, tu mieszały się idee i prawdy kulturowe. Dzisiaj także miasto coraz

# SACRUM SILESIAE MILLENNIUM

 Dokończenie ze str. 9

szerzej otwiera się na świat, do czego przyczynia się również Archidiecezja Wrocławska.

W okolicznościowej homilii kard. Edmund Szoka wyraził przekonanie, że dzisiejsza Polska będzie się zmagać z sekularyzmem, nadmiernym personalizmem i indywidualizmem. Nie wyobrażam sobie – mówił – by Polska opuściła katolicką wiarę. Moc Chrystusa jest tak silna, że inne moce jej nie zwyciężą, ta moc jest zakorzeniona w tym narodzie.

## Spotkanie w Ratuszu

W czasie późniejszego uroczystego spotkania najwyższych władz państwowych i hierarchii kościelnej odbytego w Ratuszu Wrocławskim Prymas Polski wyraził radość z faktu iż wrocłowski jubileusz 1000-lecia biskupstwa zbiegł się z Wielkim Jubileuszem 2000 lat chrześcijaństwa. Kard. Glemp przypomniał, że trzy lata temu wrocłowski ratusz gościł Jana



Pokaz sztucznych ogni na Ostrowie Tumskim.

Fot. A. Mas

Pawła II, „a w dniu dzisiejszym znów jesteśmy tutaj w tak znamienitym gronie”. Premier Jerzy Buzek apelował o modlitwę za Wrocław, o pomyślność na następne stulecia tego miasta. Podkreślił, że korzenie chrześcijańskie – to jest to, co utrzymywało nas przez minione tysiąc lat. Prezydent Aleksander Kwaśniewski zauważył natomiast, że „1000 lat Biskupstwa Wrocławskiego to część historii Kościoła katolickiego w świecie i w Polsce”. Wyraził przy tym szacunek „za to wszystko, co uczynił Kościół Katolicki i wrocławskie arcybiskupstwo w okresie ostatnich pięćdziesięciu lat, a także ostatnich jedenastu lat po przełomie 1989 roku” W sposób szczególny podziękował metropolie wrocławskiej, który – jak powiedział – „już blisko 25 lat jest tu we Wrocławiu i tworzy siłę Kościoła, siłę Wrocławia i siłę Polski, tutaj w dolnośląskim regionie”. W czasie spotkania kard. Gulbinowicz przekazał prezydentowi miasta Bogdanowi Zdrojewskiemu od archidiecezji wrocławskiej insygnia władzy z wizerunkiem herbu Wrocławia. Natomiast prezydent Zdrojewski wręczył legatowi papieskiemu, prezydentowi RP, premierowi i byłemu prezydentowi RP na uchodźstwie oraz metropolie wro-

cławskiemu specjalne medale milenijne biskupstwa i miasta Wrocławia.

## Konsekracja kościoła w Oleśnicy

Następnego dnia, 25 czerwca legat papieski kard. Edmund Szoka przewodniczył uroczystości konsekracji Kościoła – Pomnika Tysiąclecia Biskupstwa Wrocławskiego pw. Miłosierdzia Bożego w Oleśnicy Śląskiej. Współkonsekratorami byli: metropolita Kolonii kard. Joachim Meisner, metropolita wrocłowski kard. Henryk Gulbinowicz, biskup połowy Wojska Polskiego Sławoj Leszek Głódź oraz wrocławscy biskupi pomocniczy: Józef Pazdur, Jan Tyrawa i Edward Janiak. W homilii bp Głódź powiedział m.in., że świątynią Boga jest przede wszystkim serce każdego chrześcijanina. Biskup zwrócił uwagę, że Kościół Jezusa Chrystusa idzie drogami świata, również polskimi drogami. Jego zdaniem czas duchowych napięć, myślowego zamętu objawiającego się poprzez krzykliwych i fałszywych proroków, wymaga od nas klarownych i czytelnych postaw chrześcijańskich. Światłem, które wytycza pewny i trwały kierunek naszej drogi jest Jezus Chrystus. Powierzając parafię opiekuńczej miłości Matki Miłosierdzia bp Głódź powiedział „Otwórzcie wasze serca na wołanie miłości, która objawiała się w Betlejemskiej szopce, pod dachem Wieczernika, na Krzyżu Golgoty i o poranku Zmartwychwstania. I obdarowujcie owocami tej miłości Waszą parafię, rodziny i Ojczyznę”.

\*

Nie sposób wymienić tu wszystkich jubileuszowych inicjatyw podejmowanych dla uczczenia Tysiąclecia Biskupstwa Wrocławskiego. Warto jednak przynajmniej wspomnieć o niektórych przedsięwzięciach, które pogłębiły znajomość historii biskupstwa wrocławskiego i jego współczesności, o spotkaniach połączonych z koncertami zwanymi „Wieczorami Tumskimi”, o misjach tysiąclecia przeprowadzonych we wszystkich parafiach przez ojców redemptorystów. Trzeba również podkreślić m.in. poświęcenie i wmurowanie kamienia węgielnego pod budowę Domu im. Jana Pawła II we Wrocławiu, poświęcenie nowego domu rekolekcyjno-wypoczynkowego w Pasterce, poświęcenia krzyża milenijnego na Ślęży, wydanie specjalnego znaczka pocztowego z wizerunkiem katedry wrocławskiej. Na szczególną uwagę zasługuje także podjęta przed niespełna trzema miesiącami przez kard. Henryka Gulbinowicza inicjatywa zakupu i samochodu służącego do przewozu tego niezwykle potrzebnego urządzenia medycznego. Aparatura ta działa już od 1 lipca, a będą z niej mogły skorzystać najpierw Dolnoślązaczki mieszkające Ziębicach, Henrykowie, Świdnicy i Żarowie – miastach, w których już działają Stacje Opieki Centrum Pielęgniarstwa Rodzinnego Caritas Archidiecezji Wrocławskiej. Przed nami natomiast kolejne jubileuszowe przedsięwzięcia: XXX Wrocławskie Dni Duszpasterskie (28-30 sierpnia), Wielka Pielgrzymka Dolnego Śląska na Jasną Górę (8-9 września) oraz kolejne „Forum Młodych” (listopad).

# Cieszymy się z daru obecności Księży Biskupów

Słowo powitania Episkopatu Polski wygłoszone przez kard. Henryka Gulbinowicza, arcybiskupa metropolitę wrocławskiego, podczas 306. Konferencji Episkopatu Polski we Wrocławiu 23 VI 2000

W nadmiarze zajęć podejmowanych przez Najdostojniejszy Episkopat Polski w ramach obchodów uroczystości Roku Świętego 2000 w różnych diecezjach i świętowania milenium Metropolii Gnieźnieńskiej i Diecezji Krakowskiej, a od dziś Wrocławskiej. Wrocław cieszy się, że decyzją przewodniczącego Episkopatu Polski – 306. Konferencja ma miejsce w Stolicy Dolnego Śląska. Witam po staropolsku cały Episkopat.

Mieszkańcy Wrocławia uświadomieni specjalnym komunikatem radują się z daru obecności Księży Biskupów, przybyłych z całej Polski, a także Gości z zagranicy

Dolny Śląsk po zakończeniu II wojny światowej, podobnie jak Ziemia Zachodnie i Północne, zawdzięcza wiele Episkopatowi Polski i Księżom Prymasom. Księża Biskupi dali nam Kapłanów, a Księża Prymasi – w telegraficznym skrócie dla przypomnienia ich dokonania przedstawię –

a) Kard. August Hlond – odwrotnie i z determinacją tworzy w oparciu o pełnomocnictwa Stolicy Apostolskiej, nowe struktury Kościoła rzymskokatolickiego, dając powstałym diecezjom ordynariuszy i szczerze troszczy się o rozwój Kościoła na tych terenach.

b) Kard. Stefan Wyszyński umacnia te struktury, strzeże i ochrania przed interwencjami komunistów, zachęca do stabilizacji – „ta ziemia do Polski należy”. Dba, by „łatać” powstające próby rozbijania świętej jedności duchowieństwa i swoim autorytetem umacnia polskość i katolicyzm. Koronował też figurę Matki Bożej w Wambierzycach.

c) Tak się stało, że obecny Ksiądz Prymas pierwszą swoją wizytę poza zleconą przez Stolicę Apostolską Metropolią, składa na Dolnym Śląsku. Przybywa na moje zaproszenie, by odbyć „tourne de Slesia” – pokonując maraton niebywały: Wrocław, Świdnica, Wałbrzych, Strzegom, Legnica, Lubin, Wrocław. A wszystko to dzieje się tuż przed ogłoszeniem stanu wojennego, Mieszkańcy Dolnego Śląska pojęli, że był to dar obecności i modlitwy o trwanie wiernie przy Kościele i ojczystych – solidarnościowych ideałach.

Obecność Kard. Wojtyły na Dolnym Śląsku sięga czasów Kard. Bolesła-



Z Konferencji Episkopatu Polski.

Fot. S. Wiśniewski

wa Kominka. Bywał często na Wrocławskich Dniach Duszpasterskich, Dniach Maryjnych, udzielał sakry biskupiej Józefowi Markowi i brał udział w Jego pogrzebie. Jako Papież był z nami w roku 1983 – i Jego słowa: „We Wrocławiu jest wiele ludzi spragnionych sprawiedliwości” odbiły się mocnym echem. A decyzja 46. Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego nobilitowała nasze miasto i cały Dolny Śląsk.

Następca Papieża na stolicy Królewskiego Krakowa jest zżyty z Dolnym Śląskiem, Papieskim Wydziałem Teologicznym, Metropolitalnym Wyższym Seminarium Duchowym i cieszą się, że darzy nas swoją życzliwością i sympatią.

Nie czas, by wymienić wszystkich Czcigodnych Księży Arcybiskupów z Katowic, Poznania, Gdańska, Białogostoku, Przemyśla... i Biskupów, którzy

mają tu swoje zasługi na polu nauki, wykłady, rekolekcje, ongiś udzielanie święceń, udziału w naszych uroczystościach 25-lecia i 50-lecia pracy Kościoła po II wojnie światowej. Po tej krótkiej historii – mam zaszczyt powitać Najdostojniejszy Episkopat Polski, Stróżów Bożej prawdy i moralności, wiernych synów Ojczyzny, Pasterzy synów Ojczyzny, Pasterzy Kościoła Świętego, Sługi Boga i ludzi. Cieszy fakt, że mimo różnych chwytów propagandy – katolicy ufają swoim biskupom, bo wspierają nas duchowo i materialnie.

Proszę przyjąć skromną gościnność i obdarzyć nas darem modlitwy, byśmy wiernie trwali przy Chrystusie i Polsce na zachodnich rubieżach Rzeczypospolitej.

Nad odkrytymi trzy lata temu fundamentami Katedry z X wieku, pierwszego biskupa Wrocławia – Jana, która znajduje się pod obecnym prezbiterium i pod sklepieniem wrocławskiej katedry bpa Tomasza I z XI wieku – w atmosferze niepowtarzalnego klimatu splatającej się rzeczywistości: milenium biskupstwa wrocławskiego i Wielkiego Jubileuszu Roku Świętego 2000. Wobec licznie zgromadzonych – duchowieństwa i wiernych, a wierzę, że na ten czas uroczystego *Te Deum*, obecne są dziś z nami duchy biskupów wrocławskich, kapłanów i wyznawców

ka Macharskiego -Metropolitę Krakowa. Jego Ekscelencję Arcybiskupa Nuncjusza Apostolskiego. Dostojnych Księży Arcybiskupów i Biskupów członków Episkopatu Polski na czele z Metropolitą Gniezna dzisiejszym kaznodzieją. Pozdrawiam Księży Kardynałów i Biskupów przybyłych z ościennych Krajów: Ks. Kardynała Miloslava Vlka – Prymasa Czech, Ks. Arcybiskupa Jana Graubnera z Olomouca.

Braterskie słowa powitania kieruję do Katolickiego Episkopatu Obrządku Grekokatolickiego z Polski, Ukrainy, Słowacji i dziękuję za dar Mszy św. zło-

licy Dolnego Śląska i Przedstawicieli poszczególnych regionów naszej Ojczyzny.

W wigilię uroczystości św. Jana Chrzciciela – Patrona biskupstwa wrocławskiego i miasta Wrocławia, wybiega nasza Archidiecezja śmiało ku wielkiemu Jubileuszowi Roku Świętego 2000, będąc jednocześnie zapatrzona z pietyzmem w swoją milenijną przeszłość.

Od pierwocin Kościoła, tzn. od Narodzin Jezusa, przebijają się wiara chrześcijańska ku pierwszym przodkom Kościoła Wrocławskiego. Rodziła się na śladach misji świętych Cyryla i Metodego. Musiała do nich nawiązywać

# Te Deum Kościoła Wrocławskiego

Słowo powitania wygłoszone przez kard. Henryka Gulbinowicza, arcybiskupa metropolitę wrocławskiego, podczas inauguracji uroczystości milenijnych w Katedrze Wrocławskiej, 23 VI 2000



Fot. A. Mas

Chrystusa, którzy od tysiąca lat przeszli przez te ziemie, służąc Bogu i ludziom.

W tej historycznej chwili mam zaszczyt powitać Gości przybyłych z kraju i zagranicy. Z wyrazami chrześcijańskiej czci witam Jego Eminencję Edmunda Kardynała Szokę, specjalnego Legata Papieża Jana Pawła II, przybyłego z Rzymu, naszego Rodaka ze Wschodnich Rubieży Rzeczypospolitej i osoby mu towarzyszące. Dziękujemy za dar obecności.

Witam Czcigodnych Księży Kardynałów: Księdza Prymasa – dzisiejszego celebransza, Kardynała Francisz-

zony do skarbcza duchowego naszej Archidiecezji.

Witam Kapituły: Katedralną i Kolegiacką, Księży Dziekanów, Duchowieństwo diecezjalne i zakonne.

Cieszę się obecnością hierarchów bratnich Kościołów Chrześcijańskich Dolnego Śląska.

Dumny jestem obecnością władz wojewódzkich, samorządowych i miasta Wrocławia. Pozdrawiam Rektorów wyższych uczelni Wrocławia i Opola. Przedstawicieli Wojska Polskiego i Policji, Straży Miejskiej, Cechów, Bractw i różnych Organizacji. Pozdrawiam umiłowanych w Panu Mieszkańców Sto-

wyprawa apostolska św. Wojciecha, wędrującego przez Dolny Śląsk ku Gnieznu i Prusom.

Ale wejście przed tysiącem lat w orbitę duchowości św. Wojciecha, szczególnie po wiekopomnym synodzie gnieźnieńskim w roku tysięcznym, oznaczało włączenie terenów piastowskich w wielką rodzinę narodów europejskich – w swoistą unię europejską tamtego czasu. Na grobie z relikwiami św. Wojciecha powstała nie tylko metropolia gnieźnieńska i należące do niej biskupstwa, ale ukonstytuowało się królestwo polskie.

Od lat, przygotowując się do dzisiejszego świętowania, budziliśmy świętą dumę w sercach braci i sióstr z tysięcznego dziedzictwa. Owa spuścizna bogata swoją różnorodnością, stanowi patriotyczny, międzynarodowy i ekumeniczny fundament obchodów milenijnych Kościoła Wrocławskiego.

Wśród zakrętów historii ta ziemia przechodziła z rąk polskich pod panowanie czeskie, a następnie austriackie i pruskie. Burzliwa jej przeszłość dostarczała świetności obu spierającym się o jej tereny sąsiadom – Austrii i Prusom. To oznacza, że jedni i drudzy mogli wycisnąć na jej sakralnym obliczu ślady wielkiej kultury. Jeszcze dzisiaj, u progu przełomu tysiąclecia, jak wykażało odbyte 20 i 21 czerwca br. międzynarodowe sympozjum historyków, we Wrocławiu udaje się nam odkrywać niebagatelne dowody życia religijnego z czasów protestantyzmu, jak i rekatalizacji.

Bolesne rezultaty nie przez Polskę wywołanej wojny, kazały polskim chrześcijanom, kiedy okoliczności na to pozwoliły, konsekrować wielowiekowy

dorobek naszych przodków. Na okropnych ruinach wojennych, Kościół dzięki mocom nadprzyrodzonym, dostarczał osobliwej siły *vis integrativa*, by scalać zróżnicowaną mozaikę etniczną w jedno, zintegrowane społeczeństwo chrześcijańskie i polskie.

Lata powojenne łączą się z ustawicznym remontem, odbudową, konserwacją i budową setek świątyń i domów katechetycznych.

Wspomnieć trzeba, witając Dostojnych Gości, Papieński Wydział Teologiczny, rozwijający się od 1702 roku, a z Wydziałem związane jest Metropolitalne Wyższe Seminarium Duchowne Wrocławskie, pierwsze w Polsce po Soborze Trydenckim, które wychowało w okresie powojennym 1600 księży. W powiązaniu z tymi ośrodkami studiów znajduje się pięć seminariów duchownych diecezjalnych i zakonnych z najbliższego sąsiedztwa. Oznacza to grubo ponad dwa tysiące studentów, aktualnie pracujących.

Po kanonicznych reorganizacjach obok dzisiejszego obrazu Archidiecezji Wrocławskiej, powstało na dawnym jej historycznym terenie pięć rozwijających się prężnie diecezji. Nie przeszkodziło to centralnej części Dolnego Śląska z wrocławską metropolią na czele, stwarzać pomyślne warunki dla rozwoju religijności. Podjęliśmy się pracy duszpasterskiej według wskazań Vaticanum II. Z tej służby Bogu, ludziom i Ojczyźnie jesteśmy dumni, bo związali się mieszkańcy Dolnego Śląska z Kościołem i między sobą. Pokochali te ziemie czują się tu u siebie. Wspierają nas Święci Patronowie — Jadwiga Śląska, błóg. Czesław i św. Benedykta od Krzyża oraz błóg. Ks. Bernard Lichtenberg zamęczony w Dachau.

Tą garścią informacji pragnę wprowadzić nas wszystkich w uroczyste dziękczynienie Bogu w Trójcy Świętej Jedynemu za wszelkie dobro, które Jezus Chrystus przyniósł na ziemię Dolnego Śląska poprzez posługę Kościoła Świętego.

# Ku nowej wiośnię Kościoła

**Homilia ks. abp. Henryka Muszyńskiego, metropolity gnieźnieńskiego, podczas inauguracji uroczystości milenijnych w Katedrze Wrocławskiej, 23 VI 2000**

Najdostojniejszy Księżę Kardynale, Pasterzu Kościoła Bożego Wrocławskiego, *Eminentissimi ac Reverendissimi*, Wielce Czcigodni, Szanowni, Drodzy i Umiłowani w Panu uczestnicy dzisiejszej podniosłej, Jubileuszowej Uroczystości.

Archidiecezja i Metropolia Wroclawska, a wraz z nią cała Polska przeżywa dziś piękny Jubileusz tysiąclecia swojego istnienia. Towarzyszą temu szczególne okoliczności miejsca i czasu, które interpretowane w kategoriach wiary, otrzymują znamie prawdziwych znaków czasu.

## Szczególne okoliczności miejsca i czasu

Najpierw podniosłe milenijne uroczystości Archidiecezji Wrocławskiej zbiegają się z Wielkim Jubileuszem 2000-lecia narodzin Zbawiciela.

Nasze świętowanie przypada ponadto w wigilię uroczystości patronalnej św. Jana Chrzciciela — Patrona Katedry i Archidiecezji Wrocławskiej i następuje bezpośrednio po uroczystości Ciała i Krwi Pańskiej, zwanej powszechnie Bożym Ciałem.

Jubileusz 1000-lecia Diecezji Wrocławskiej przywołuje na pamięć tysiącletnie związki z pierwszą na ziemiach polskich piastowską metropolią gnieźnieńską, która połączyła w jeden kościelny organizm ziemię Wielkopolską, Śląsk, Małopolskę i Pomorze Zachodnie z Gnieznem, Wrocławiem, Krakowem i Kołobrzegiem. Związek ten w przypadku Diecezji Wrocławskiej przetrwał aż do nowego rozgraniczenia terytorialnego, mocą bulli *De salute animarum* z r. 1821. Sankcjonowała ona układ terytorialny powstały na skutek zaborów. Związek z Gnieźnieńską Metropolią został wznowiony za naszych czasów po II wojnie światowej, przetrwał on do ustanowienia samodzielnej metropolii w 1972 r. Stąd dziś po Gnieźnie i Krakowie także Wrocław z udziałem całego Episkopatu i wielu zna-



Msza święta inaugurująca centralne uroczystości milenijne w Katedrze Wrocławskiej.

Fot. A. Mas

komitych gości wielbi Boga i dziękuje Bogu za tysiącletnie istnienie i działalność w „strukturach hierarchicznych Kościoła katolickiego na naszych ziemiach.

Święto patronalne św. Jana Chrzciciela stawia nam przed oczy niezwykłą postać Jana Chrzciciela, ostatniego proroka Starego i pierwszego proroka Nowego Testamentu, wielkiego poprzednika samego Chrystusa, którego wskazał ludzkości. W służbie Chrystusa pozostało całe jego życie, a także śmierć. Mówił o sobie: *Potrzeba, aby On (Chrystus) wzrastał, a ja się umniejszał* (por. J 3, 30).

Czasowo św. Jan Chrzciciel i Wielki Jubileusz roku 2000 są od siebie bardzo oddalone. Treściowo posłannictwo Jana Chrzciciela i nasze zadanie w Roku Wielkiego Jubileuszu są identyczne. Więcej, Jan Chrzciciel otrzymał polecenie, aby nas „nowy lud Boży” przygotować na spotkanie z Jezusem-Mesjaszem i jedynym Zbawicielem świata. Posłany został przeciw w *mocy Eliasza, aby przygotować Panu lud doskonały* (Ewangelia). Droga do tego spotkania prowadzi przez wypełnienie pro-

## Ku nowej wiosnie Kościoła

☞ Ciąg dalszy ze str.13

rockiego wołania: *nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię*, w którym można rozpoznać głos zarówno Jana Chrzciciela jak i samego Jezusa (por. Mk 1,15). Wypełnienie tego przesłania było równie aktualne w czasach Jana, Chrystusa, jak i dziś w okresie Jubileuszu zbawienia, który przeżywamy.

Uroczystość Bożego Ciała zaś, którą przeżywalimy wczoraj przywołuje z kolei na pamięć niezapomniane Dni Światowego Kongresu Eucharystycznego, odbytego tutaj we Wrocławiu pod przewodnictwem Ojca Świętego Jana Pawła II dnia 1 czerwca 1997 r. Wrocław

jak *statio orbis* – miasto spotkania przypomina, że w Chrystusie Eucharystycznym mają zawsze spotykać się myśli, serca i pragnienia wszystkich, dla których Eucharystia jest „ośrodkiem, źródłem i pełnią chrześcijańskiego życia”.

Znak św. Jana Chrzciciela znajduje swoje dopełnienie w osobach świętych, którzy patronują jubileuszowi tysiąclecia pierwszej polskiej Metropolii. A są nimi:

Św. Wojciech – misjonarz i męczennik – patron nowej ewangelizacji, Św. Stanisław – biskup, nieustraszony świadek i obrońca zasad wiary i Św. Jadwiga Śląska – gorliwa chrześcijanka, troskliwa matka, która łączyła harmonijnie życie czynne z ideałem monastycznym przepełnionym modlitwą i umartwieniem.

Do pełni należałoby dodać jeszcze św. Brunona z Kwerfurtu, Ewangelizatora Pomorza Zachodniego. Jestem jednak przekonany, że jego zasługi zostaną podkreślone z okazji uroczystości milenijnych w Kołobrzegu.

Dzisiejszy Jubileusz stanowi wyjątkową okazję, by zatrzymać się nieco przy symbolicznym znaczeniu trzech pierwszych postaci świętych Wojciecha, Stanisława i Jadwigi Śląskiej. Nie chodzi tu bowiem wyłącznie o bohaterów historycznych i o ich dokonania przed wiekami, a o wielkie postaci symbole, które niosą równie „wielkie treści i uobecniają ważne zasady dane narodowi i Kościołowi w Polsce i dla narodu”, a więc i każdego z nas (por. Jan Paweł II, do biskupów polskich ad limina 15.01.1993).

Chodzi ponadto o naszych niebieskich patronów, którzy przewodzą narodowi w jego pielgrzymce wiary od zarażenia naszych ojczystych dziejów. Godzi się więc zapytać co oni mają nam do powiedzenia, jakie przesłanie niosą dla nas, ludzi na przełomie XX i XXI wieku?

### Św. Wojciech

#### — misjonarz i męczennik

Św. Wojciech – misjonarz i męczennik przypomina przede wszystkim, że:

Ewangelia i świadectwo, prawda, którą wyznajemy i życie, wiara i nasza zewnętrzna działalność stanowią nierozdzielalną jedność i całość. Życie św. Wojciecha nie było wolne od dramatycznych napięć. Ale ustawicznie korygował, wyrównywał swoje życie dostosowując je do wymogów Ewangelii. Głosił Ewangelię najpierw czynem, a potem słowem, dla niej żył, jej bronił, i w jej obronie umierał.

Świadectwo św. Wojciecha, podobnie jak świadectwo samego Chrystusa, zostało za życia w dużym stopniu odrzucone. „Silny mocą Ewangelii poszedł do Prusów. Nie przyjęto wtedy jego świadectwa, ale kiedy potwierdził je po śmierci, zaczęło ono wydawać plon i wydaje go obficie po dzień dzisiejszy”.

Czy nie jest to wzór dla nas wszystkich a szczególnie dla duszpasterzy – także w naszym kraju, w którym obserwujemy niepokojące i nasilające się procesy prowadzące do odrzucenia wartości ewangelicznych, a nawet wrogość wobec Chrystusa i Jego Kościoła? – pytał Jan Paweł II w czasie swojej pielgrzymki do Polski w tysiąclecie śmierci św. Wojciecha w r. 1997 (Orędzie do Episkopatu, Kraków 1997).

Wiara, która nie znajduje swojego potwierdzenia w świadectwie życia jest niepełna, a nierzadko także nieprawdziwa czy wręcz chora, i odwrot-



Legat papieski, kard. Edmund Szoka w Katedrze Wrocławskiej.

Fot. A. Mas



nie: Życie człowieka wierzącego, które nie czerpie swoich motywów z wiary, nie jest inspirowane wiarą, nie jest godne tego miana – przynajmniej w rozumieniu chrześcijańskim. Słowem: „Trzeba tak żyć, jak się wierzy, by nie zacząć wierzyć tak, jak się żyje”.

Tysiąclecie istnienia naszych diecezji pozwala nam dostrzec z jednej strony wspaniałe dziedzictwo wiary na naszych ojczystych ziemiach. Najpełniejszym owocem misji Kościoła są nasi polscy święci: od polskich Braci Męczenników poprzez św. Stanisława, Jacka, Czesława, aż po świętą Siostrę Faustynę. Trudno jednak nie zauważyć, że wraz z upływem czasu zatraciliśmy wiele z gorliwości, zapału, i mocy Ewangelii. Obok wiary narosły zwyczaj, przyzwyczajenia, naleciałości, które są dalekie od ducha Ewangelii. Oswiliśmy się z nimi, religia stała się niekiedy bardziej zwyczajem niż religią.

Cóż więc należy czynić, aby chrześcijanie znowu byli chrześcijanami, a Ewangelia – Ewangelią?

Odpowiedź na to pytanie daje nam niejako sam Bóg słowami św. Piotra przywołanymi w dzisiejszej uroczystej liturgii: *Pamiętajcie o tych, którzy głosili wam Ewangelię mocą zesłanego z nieba Ducha Świętego*. To wezwanie odnosi się w jednakowym stopniu do pierwszych głosicieli Ewangelii Kościoła apostołskiego, jak i do św. Wojciecha, który głosił Ewangelię na ziemiach naszych Ojców. Zanim wyruszyli oni na głoszenie Ewangelii otrzymali niewidzialną moc Ducha Świętego i stali się świadkami tejże mocy *począwszy od Jerozolimy, poprzez Judeę, Samarię, aż po krańce ziemi* (Łk 24,49; Dz 1,8).

Po ludzku całkowicie bezbronni, ale *uzbrojeni mocą z wysoka* (Łk 24,48). Apostołowie wyruszyli na podbój świata jako świadkowie Chrystusa zmarłych i powstałego, który przez powstanie z martwych został ustanowiony *pełnym mocy Synem Bożym* (Rz 1,4) i złożył w ich ręce Ewangelię Bożą, która nie jest sprawą ludzką a *mocą Bożą ku zbawieniu każdego wierzącego* (Rz 1,16).

*Pamiętać o Ewangelii* – to tyle, co wobec świata wiarogodnie świadczyć, że mocą żyjącego w Kościele Ducha Świętego dokonało się w nas autentyczne nawrócenie i działa w nas niewidzialna moc Ducha Świętego. W sposób najbardziej przekonujący objawia się ta moc właśnie w świętości życia samych głosicieli Ewangelii. Mieliśmy tę wyjątkową łaskę, że zarówno tysiąclecie śmierci św. Wojciecha w r. 1997, jak i tysiąclecie jego kanonizacji w r. 1999 przeżywaliśmy pod przewodnictwem Ojca św. Jana Pawła II – wielkiego ewangelizatora naszych czasów. Z tej



Przed Kolumną Chrystusa Króla Wszechświata.

Fot. M. Mieloch

okazji Papież przypomniał trzy fundamentalne prawdy:

– Polska, Europa, świat potrzebują pilnie nowej ewangelizacji

– Nowa ewangelizacja, to podjęcie dawnego dzieła z nowym zapałem i entuzjazmem, a więc nie tyle nowe środki i sposoby ewangelizowania, ile nowy, w pełni nawrócony i przemieniony łaską Bożą człowiek, pełen Ducha i mocy Bożej

– Wreszcie Papież nie tylko zachęcił nas wszystkich do podjęcia tego dzieła z nowym zapałem i entuzjazmem ale sam dał przykład, jak należy tę nową ewangelizację prowadzić.

Pomimo upływu X wieków od męczeńskiej śmierci św. Wojciecha, może on być dla nas wzorem i przewodnikiem na drodze ewangelizacji. Nie waham się nazwać go nawet prekursorem nowej ewangelizacji. W sposób dosyć nieoczekiwany dla swojego czasu i epoki zrezygnował on ze wsparcia tzw. „ramienia świeckiego”. Odesłał do domu wojów, których Chrobry mu dał dla jego osobistej ochrony. Poszedł jak Chrystus całkowicie bezbronny, uzbrojony jedynie w niewidzialną moc Ducha, której zewnętrznymi znamionami były krzyż i Księga Ewangelii. Zapłacił za to swoim własnym życiem. Niektórzy mówią: to była naiwność czy wręcz lekkomyślność. Być może. Jego siłą była jednak wiara w zbawczą moc Chrystusowej Ewangelii. Niosąc słowo Ewangelii, niósł Chrystusa jedyne Zbawiciela świata. Przekonywał i nawracał wyłącznie siłą samej prawdy Tego, który powiedział o sobie: *Ja jestem drogą, prawdą i życiem* (J 14,6). Miłość Chrystusa gnała go ku tym krajom, które jeszcze nie znały Chrystusa, by dzielić się z nimi tym, co było jego największym

skarbem. „Jakże potrzebny nam jest dzisiaj przykład Wojciechowego życia oddanego bez reszty Bogu i Ewangelii. Jego świadectwo służby apostołskiej gorliwości, zakorzenione głęboko w wierze i miłości do Chrystusa.” (Sopot, 5.06. 1999).

#### **Św. Stanisław — wierny świadek i umiłowany obrońca zasad wiary w życiu publicznym**

Nasz niebieski Patron – św. Jan Chrzciel głosił: *Ja chrzczę was wodą, ale pośród was stanął Ten, który będzie chrzczył was Duchem Świętym i ogniem* (Mt 3,11). Wspaniały przykład duchowej mocy, której symbolem jest ogień Ducha Świętego w obronie zasad wiary chrześcijańskiej dał nam biskup krakowski Stanisław. Umęczony przez Króla Bolesława Śmiałego, a więc przez swoich, jest symbolem trudności pochodzących „od wewnątrz”, a więc od ludzi ochrzczonych od nas samych. Właśnie dzięki temu zyskał on sobie zaszczytny tytuł patrona ładu moralnego.

Także za naszych czasów, w sposób bardzo wymyślny, najczęściej pod pozorem fałszywej wolności i źle rozumianego dobra człowieka kwestionuje się wiele wartości ewangelicznych i moralnych jak:

– obiektywny charakter prawdy,  
– powszechne prawo do życia,  
– potrzeba zasad moralnych w życiu publicznym. W imię skrajnego subiektywizmu, indywidualizmu i obojętności religijnej (indyferentyzmu) wzorem Piłata pytają: *Co to jest prawda?*, czy istnieje w ogóle obiektywne, powszechnie obowiązujące prawo moralne? Pod płaszczykiem prywatności religii kwes-

## Ku nowej wiosnie Kościoła

☞ Dokończenie ze str. 13

tionuje się potrzebę prawa moralnego w życiu publicznym, w polityce i życiu gospodarczym.

Brak trwałych zasad moralnych rodzi ogromną niekonsekwencję, której nie zawsze jesteśmy świadomi:

- współczesny człowiek sam chce używać życia, które otrzymał w darze, ale odmawia prawa do życia innym;
- chce pokoju a sieje przemoc, której owocem jest walka;
- woła o sprawiedliwość i uczciwość, a sam oszukuje i krzywdzi drugich.

W tej sytuacji powrót do uznania i respektowania elementarnych zasad moralnych wypływających z Ewangelii i to zarówno w życiu indywidualnym, jak i rodzinnym i publicznym jest najbardziej palącą potrzebą chwili i najpilniejszym zadaniem nas wszystkich.

„Patronat ładu moralnego, jaki wiążemy ze św. Stanisławem – przypominał nam Jan Paweł II – łączy się przede wszystkim z uznaniem autorytetu prawa moralnego, prawa Bożego. Prawo to zobowiązuje wszystkich zarówno poddanych, jak i panujących. To jest siła Stanisława: jedno prawo dla wszystkich. Ono jest normą moralności, ono jest kryterium podstawowej wartości człowieka. Tylko wówczas kiedy uznamy powszechny walor prawa moralnego może być też powszechnie uznana godność osoby ludzkiej. To same prawo moralne jest także podstawowym warunkiem ładu społecznego. Na nim budują się państwa i narody, bez niego upadają” (Częstochowa, przemówienie do KEP, 5.06.1979 r.).

Bez poszanowania godności człowieka i tego, co jest fundamentem życia społecznego nie da się zbudować szczęśliwej i pokojowej przyszłości w XXI wieku w naszej Ojczyźnie ani też pełnej demokracji i prawdziwie wolnego społeczeństwa. A cóż dopiero mówić o *ludzie doskonałym*, zapowiedzianym św. Janie Chrzcicielu, który jest wyznacznikiem czasów Nowego Przymierza w których żyjemy.

### Św. Jadwiga Śląska — gorliwa chrześcijanka, troskliwa matka

Obok Św. Wojciecha i Stanisława, którzy patronują naszemu narodowi prawie od zarania naszych ojczystych dziejów, kierujemy obecnie oczy naszego serca na św. Jadwigę Śląską szczególnie bliską i drogą ludowi Bożemu Śląska i Wrocławia. Jest ona bowiem nie tylko Matką Piastów Śląskich, ale także Matką i szczególną Wychowawczynią ludu Śląskiego.

Kanonizowana już w r. 1267, krótko po kanonizacji św. Stanisława (1253), patronuje przez wieki i wychowuje kolejne pokolenia wiernego i pobożnego ludu Śląskiego i całej Polski.

Św. Jadwiga była naprawdę dobrym człowiekiem o wrażliwym i szlachetnym sercu. Była wierną i oddaną żoną i towarzyszką życia księcia – Śląskiego Henryka zwanego Brodatym, a zarazem czułą i kochającą matką. Bulla kanonizacyjna stwierdza, że „wychowywała swoje dzieci w bojaźni Bożej”, uczyła je własnym życiem umiłowania Boga, Ewangelii i ludzi. Wymownym potwierdzeniem jak głęboko umiała zaszczerpić swoim dzieciom ideały chrześcijańskie jest jej syn Henryk zwany Pobożnym, który – jak wiemy – poległ pod Legnicą w obronie wiary i ojczyzny przed Tatarami. Kiedy dnia 9 kwietnia 1241 r. przyniesiono św. Ja-

dwidze tragiczną wieść o śmierci jej syna Henryka – na polu bitwy powiedziała: „Dziękuję Ci Panie, że byłeś taki dobry dla mnie i dałeś mi takiego syna... Choć bardzo by mnie cieszyło, gdyby nadal żył, to jednak mam większą radość z tego i przeżywam ją razem z nim, że on przez bohaterską śmierć mógł zjednoczyć się ze swoim Zbawicielem. Pokornie polecam Ci jego duszę”.

Była pod każdym względem niewiastą mężną, odznaczała się wielkim hartem i siłą ducha. Wydała na świat aż siedmioro dzieci. Nie bała się zostać matką, miała odwagę przyjąć na siebie uciążliwe obowiązki macierzyństwa, bo wiedziała, że to jest najpiękniejsze powołanie każdej kobiety i ceniła sobie to posłannictwo. Nie usprawiedliwiała się przed Bogiem i sobą mówiąc: jako księżna mam wiele innych ważniejszych obowiązków.



Kard. Henryk Gulbinowicz przed kolumną Chrystusa Króla Wszechświata.

Fot. M. Michalak



Biskupi obrządku łacińskiego i greckokatolickiego podczas uroczystości milenijnych na Rynku Wrocławskim.

Fot. K. Mędrała

Na przykładzie św. Jadwigi widzimy, jak wielkie znaczenie w życiu każdego człowieka ma właśnie rodzina. Rodzina jest „Kościołem domowym, w którym rodzice przez słowo i przykład własnego życia – jak uczy Sobór Watykański – stają się dla swoich dzieci pierwszymi zwiastunami wiary” (KK 11,2).

Niedawno, w czasie podniosłych uroczystości w Piekarach Śląskich Wasz Arcypasterz Ks. Kard. Henryk Gulbinowicz skierował płomienny apel do wszystkich rodzin. Pozwólcie, że powtórzę go tak, jak go zapamiętałem, bo wiem, że to przesłanie jest Waszemu Arcypasterzowi bardzo drogie: „Ojciec i matka – mówił Ks. Kardynał – to dwa filary każdej rodziny.” Tam, gdzie te filary stoją mocno, gdzie rodzice modlą się ze swoimi dziećmi i dają im przykład dobrego życia, żadne wstrząsy nie rozbijają rodziny. Na takie właśnie rodziny czeka Śląsk, czeka Polska, czeka świat. W nawiązaniu do znanego hasła śląskiego ludu: NIEDZIELA BOŻA I NASZA, Ks. Kardynał rzucił wezwanie: RODZINA BOŻA I NASZA. Zostało to przyjęte z gorącym aplauzem wszystkich zgromadzonych.

Życzę Ks. Kardynałowi Henrykowi – Pasterzowi Archidiecezji Wrocławskiej, aby św. Jadwiga – Matka i Wychowawczyni ludu Śląskiego dopomogła mu w odnowieniu się rodzin chrześcijańskich w Jego Archidiecezji. Bez duchowej odnowy Kościoła domowego rodziny, nie będzie bowiem odno-

wy i odrodzenia Kościoła w naszej Ojczyźnie.

Święta Jadwiga była osobowością niezmiernie bogatą, w niej dostrzegamy jakby całą pełnię powołania chrześcijańskiego. Odczytała ona Ewangelię w całej jej życiowej prawdzie do końca. W niej nie tylko nie było rozbieżności pomiędzy powołaniem żony i matki, a powołaniem najpierw fundatorki klasztoru w Trzebnicy, a później także wiernej towarzyszkii zakonnicy. Ona potrafiła harmonijnie łączyć w sobie czynne, pełne napięcie życie dworskie Marty z pokorą, prostotą, duchem modlitwy i kontemplacji Marii. Światłem, źródłem i korzeniem jej życia była czynna miłość Boga i bliźniego.

Zasadą księżnej Jadwigi było: „Nikt z potrzebujących i ubogich nie powinien przymierać głodem w książęcym grodzie wrocławskim”. Założyła kuchnię dla ubogich, przytułek dla biednych i bezdomnych, szpital dla chorych, kalek, a nawet trędowatych. Nierzadko osobiście posługiwała im i pielęgnowała chorych ku niezadowoleniu dworskiej służby.

Kiedy po śmierci swojego męża zamieszkała w założonym z jej inspiracji klasztorze w Trzebnicy, prowadziła pełne prostoty, pokory, czystości, pobożne życie zakonne. Prawdopodobnie jednak nigdy nie złożyła ślubów zakonnych, aby do samej śmierci mogła wspierać ubogich swoimi dobrami.

Duchowe bogactwo niezwyklej osobowości św. Jadwigi sprawia, że z jej

życia płynie wielkie światło zarówno dla tych, którzy prowadzą życie czynne i dźwigają odpowiedzialność za sprawy publiczne jak i dla tych, którzy odkrywają w sobie szczególny charyzmat powołania do życia konsekrowanego.

Niech mi wolno będzie przypomnieć ciągle aktualne wezwanie Ojca św. Jana Pawła II wyrażone we Wrocławiu w czasie jego pielgrzymki w roku 1983. Wskazując na szczególne dziedzictwo miłości św. Jadwigi pozostawione tutaj we Wrocławiu i na Dolnym Śląsku powiedział między innymi:

„Życzę z całego serca, aby wedle wzoru św. Jadwigi na przykazaniu miłości opierało się wasze życie osobiste, rodzinne i społeczne. Jest to zarazem najgłębsze źródło kultury moralnej ludzi i narodów. Od kultury moralnej zaś zależy istotny ich postęp. Człowiek jest istotą stworzoną na obraz i podobieństwo Boga. Stąd też istotny jego rozwój i prawdziwa kultura wynika z rozpoznania tego obrazu i podobieństwa i z wytrwałego kształtowania własnego człowieczeństwa na tę ludzką i Boską zarazem miarę.

Trzeba, abyście wy, którzy znaleźliście się tu na Dolnym Śląsku, którzyście się tu urodzili i wyrosli, na śladach waszej wielkiej patronki, matki Piastów, odczytywali niejako na jej kolanach Ewangelię, tak jak odczytywały jej rodzone dzieci, tak jak odczytywał księżę Henryk Pobożny, bohater spod Legnicy, i abyście w ten sposób umacniali w sobie najgłębsze podstawy ludzkiej i chrześcijańskiej moralności, która jest zarazem fundamentem kultury narodu i warunkiem jego rozwoju”. (Jan Paweł II, Wrocław 21.06.1983 r.)

Szczególnym dziełem Bożym i darem dla Polski i świata w naszych czasach pozostanie na zawsze pierwszy Papież z rodu Polaków – Jan Paweł II, wybrany w uroczystość św. Jadwigi 16 października 1978 r. Jest to bez wątpienia największy dar św. Jadwigi na nasze czasy. Pod Jego przewodnictwem Kościół wchodzi w nowe tysiąclecie. On nakreślił także ambitny program nowej ewangelizacji dla całego Kościoła na najbliższe stulecie i sam go najpełniej realizuje.

Prośmy o światło i moc Ducha Świętego, abyśmy wzorem naszych świętych Patronów, za przykładem św. Jadwigi – Matki i Wychowawczym ludu Śląskiego, byli wiernym znakiem tej nowości i mocy Ducha Świętego, które zapowiadają nową wiosnę Kościoła u progu nowego wieku. Amen.

Po słowach mądrych i pięknych wypowiedzianych ustami przedstawicieli władz miasta Wrocławia staje przed Wami *Eminentissimi Signiori Cardinali ac Reverendissimi Domini* – przedstawiciele wszystkich dostojników kościelnych z Jego Eminencją najdosjniejnym Legatem Stolicy Apostolskiej na czele. Najwyższymi władzami państwowymi i samorządowymi z Panem Prezydentem Rzeczypospolitej Polskiej, p. Premierem, p. Marszałkiem Sejmu i p. przewodniczącym „Solidarności”. Staje przed Wami, Bracia i Siostry, sługa milenijnego biskupstwa wrocławskiego, by wyrazić wielką radość wobec nieba i ziemi, że to naszemu pokoleniu Bóg pozwolił doczekać tych wielkich uroczystości.

Świętujemy je zgromadzeni przy ołtarzu Pana Boga, który ustawiony został między czcigodną Farą Wrocławską – świątynią Chrystusa, a Ratuszem tysiąc lat liczącego miasta Wrocławia. Miasta nad piękną i groźną rzeką Odrą. Miasta, które zawsze pełniło funkcje metropolitalne, jak mówią historycy, w wymiarze gospodarczym, społecznym, kulturalnym i administracyjnym. W murach tego grodu od tysiąca lat dokonywał się nie tylko przepływ ludzi, ale dokonywało się też wymieszanie idei, prądów religijnych i kulturalnych.

Wrocław bowiem współtworzyli poza miejscową ludnością polską przez niemal trzy wieki Piastowie, potem

Niemcy, ale także Wallonowie, Czesi, Żydzi, Węgrzy i Austriacy. Wszyscy oni budowali rzeczywistość tysiącletniego Wrocławia, opierając się o prawo Boże czerpane ze świątyni swojego wyznania i o prawo ludzkie, uchwalone przez rajców grodu, pod gotyckimi sklepieniami wspianego ratusza.

Świętujemy milenium biskupstwa i miasta, bogaci tysiącletnią historią wzlotów i upadków, osiągnięć i klęsk, ale w przeświadczeniu, że ostatnie 50-lecie było stałym gromadzeniem do-

## Boże, błogosław naszym zamiarom i daj czasy pomyślne

Słowo powitania wygłoszone przez kard. Henryka Gulbinowicza, arcybiskupa metropolitę wrocławskiego, podczas centralnych uroczystości milenijnych na Rynku Wrocławskim, 24 VI 2000

świadczeń i sił do twórczej pracy na rzecz miasta i regionu. Istniejący potencjał społeczny arcybiskupstwa i miasta Wrocławia, ujawnił się w pełni po przełomie w roku 1989. Kolejne wybory prezydenckie, parlamentarne i samorządowe, ukazują autentyczne przywiązanie Wrocławian, mimo czasem rozczarowań, do idei sierpnia roku 1980.

U ludzi dobrej woli jeszcze większy podziw budzi zaobserwowane w tutejszym społeczeństwie zrozumienie dla idei samorządności oraz wzrastające poczucie więzi religijnej i narodowej.

Więcej, znawcy przedmiotu mówią, że Wrocław coraz szerzej otwiera się na świat i stał się pożądanym partnerem, o którego względy warto zabiegać, na dziś i na jutro.

Archidiecezja Wrocławska, w tych procesach wyżej wspomnianych, odegrała znaczącą rolę. Dziś należy przypomnieć, że to Kościół wykonał zasadnicze prace na odcinku stabilizowania sytuacji społecznej na Śląsku i w dziele budowy nowej tożsamości. Tożsamości wrocławskiej u przesiedleńców. Odbudowa organizacji kościelnej, przejęcie i pielęgnowanie 1000-letniego dziedzictwa, wnoszenie nowego, ożywionego pierwiastka w życie duchowe tych ziem.

Kardynał Bolesław Kominek – arcybiskup wrocławski w roku 1965 był głównym inicjatorem listu biskupów polskich do biskupów niemieckich. Położono w tych niełatwych czasach, prawidłowy fundament pod potrzebny proces pojednania pomiędzy sąsiadującymi od wieków narodami. To jedna karta historii. A druga, pisana przez nas wszystkich w spokoju i ładzie mądrości Bożej i ludzkiej. Oto ona: Wrocław milenijny – to miasto bogate powojenną tradycją mądrej tolerancji i zdrowego

ekumenizmu. Tylko w pełnej tolerancji atmosferze Wrocławia, mogą na jednej ścianie, w gmachu głównym Uniwersytetu, wisieć dwie tablice kamienne, jedna poświęcona pomordowanym w czasie II wojny światowej intelektualistom lwowskim, a druga upamiętnia niemieckich noblistów związanych z tą uczelnią.

W dramatycznych latach stanu wojennego budowano wiele inicjatyw współpracy z różnymi grupami w kraju i za granicą. To stało się dobrym zrębem pod przyszły traktat o dobrym sąsiedztwie, zawarty za naszych czasów i na moich oczach.

Na zakończenie mojego powitania, trzeba jeszcze dodać do wizerunku naszego miasta, że jest ono i da Bóg będzie w następnych pokoleniach pełnić funkcję zwornika, na wzór głównego elementu konstrukcyjnego w gotyckich świątyniach, z sąsiadującymi z nami narodami.

Będziemy dziś z Episkopatem Polski, Episkopatem greckokatolickim, duchowieństwem wszystkich wyznań, przybyłymi gośćmi, przedstawicielami władz, Wojska Polskiego, Policji, stowarzyszeń, organizacji wraz z Ludem Wiernym pod przewodnictwem Legata Papieskiego – prosić Boga Wszechmogącego dla nas wszystkich, dla Dolnego Śląska, dla całej Polski o mądrość, sprawiedliwość, rzetelność w pracy, uczciwość w służbie człowiekowi i Ojczyźnie. Boże, błogosław naszym zamiarom i daj czasy pomyślne. Wspieraj nasze dobre chęci i prowadź ku pomyślności dnia codziennego.



Msza święta celebrowana przez legata papieskiego na Rynku Wrocławskim. Fot. M. Michalak

# List Ojca Świętego do legata papieskiego

Czcigodnemu Naszemu Bratu Edmundowi Kazimierzowi Kardynałowi Szoka, Przewodniczącemu Papieskiej Komisji dla Spraw Państwa Watykańskiego

Całym sercem obejmujemy bardzo drogi nam lud Śląska, który od tysiąca lat trwa przy Kościele katolickim i pozostawał mu wierny również wśród trudnych doświadczeń, a także w ciągu wieków stale odnawiał swą gorliwość i wzrastał w liczbę.

sa Benedykta od Krzyża, którą w ubiegłym roku ogłosiliśmy Patronką Europy.

Gdy więc dowiedzieliśmy się, że obecnie Archidiecezja Wrocławska, pierwsza jednostka kościelna na Śląsku, będzie obchodzić tysiąclecie swego istnienia, ochoczym sercem korzystamy z tej okazji, by jako pełniący urząd Najwyższego Pasterza Kościoła, wyrazić naszą wdzięczność i szacunek temu szlachetnemu, pracowitemu i głęboko chrześcijańskiemu ludowi.

Zwracamy się więc z ufnością do Ciebie, Czcigodny Nasz Bracie, którego postanowiliśmy wysłać do miasta Wrocławia, abyś jako Nadzwyczajny Legat przewodniczył uroczystościom i w naszym Imieniu przekazał pozdrowienia ich uczestnikom, zaś całemu ludowi Śląska wyraził słowa wdzięczności i zachęcił do zachowania wiary i wiernego przekazania jej swoim dzieciom.

Szczególne jednak wyrazy Naszej życzliwości proszę przekazać Naszemu Bratu Henrykowi Romanowi Gulbinowiczowi, Biskupowi Archidiecezji Wrocławskiej, który kontynuuje gorliwie dzieło ewangelizacji, jako następca licznych, godnych pasterzy tamtejszego Kościoła, spośród których chcemy wymienić kardynałów Diepenbrocka, Koppa, Bertrama, Kominka.

Nie mamy wątpliwości, że tę misję wypełnisz równie dobrze, jak już wielokrotnie ją wypełniałeś, gdy w Naszym zastępstwie wysyłaliśmy Cię z różnorodnymi poruczeniami. Wypraszamy dla Ciebie Opieki Bogarodzicy Dziewicy Maryi i wszystkich Błogosławionych tamtej ziemi i udzielamy Naszego Błogosławieństwa, jako zadatku nadprzyrodzonych łask i jako dowód naszej miłości. Błogosławieństwo to przekaz także wszystkim drogim synom Śląska.

Watykan, dnia 10 miesiąca czerwca roku dwutysięcznego, Papiestwa Naszego 21.

*Jan Paweł II*



Fot. M. Michalak

Kościół Wrocłowski, na podobieństwo drzewa zasadzonego nad płynącą wodą (Ps 1,3), przynosił wiele duchowych owoców, które najlepiej zna sam Pan Bóg. Kościół ten wydał wielu biskupów, kapłanów, zakonników i zakonnic, a także nowe rodziny zakonne, ponadto teologów, filozofów, znawców sztuki i literatury chrześcijańskiej oraz osób pełniących dzieła miłosierdzia.

Do rozwoju wiary na tej ziemi bardzo przyczynił się w Średniowieczu książę Henryk I, razem ze swoją żoną św. Jadwigą, przesiadłą Patronką całego Śląska. Należy też wspomnieć przynoszące do dziś owoce dzieło ewangelizacyjne tylu Zakonów i Zgromadzeń, wśród których jako szczególna perła błyszczą błogosławiony Czesław, niebieski patron Wrocławia, a także św. Tere-

## Intencje Apostolstwa Modlitwy na sierpień 2000

### Intencja ogólna:

Aby młodzi chrześcijanie całego świata zjednoczyli się w dawaniu świadectwa, że Jezus Chrystus, odwieczny Syn Boży, zamieszkał wśród nas.

### Intencja misyjna:

Aby Kościoły Oceanii pracowały w duchu misyjnym nad rozszerzaniem królestwa Bożego.

Eminencje, Najdostojniejsi Księża Kardynałowie, Ekscelencje, Księża Arcybiskupi i Biskupi, Szanowny Panie Prezydencie, Szanowni Panie i Panowie Przedstawiciele Senatu i Parlamentu oraz przedstawiciele Centralnych Władz Rządowych i Władz Lokalnych Województwa Dolnośląskiego, Przedstawiciele wszystkich organizacji Społecznych, Czcigodni Bracia Kapłani i Siostry Zakonne!

Umiłowani w Chrystusie Panu, Bracia i Siostry zebrani na dzisiejszej uroczystości oraz wszyscy wierni w Chry-

zapewnienie o bliskości i szczególnych więzach wiary, jaką On dzieli z Wami i Wam w niej przewodniczy. Wyraża to właśnie w tym momencie, kiedy Lud Boży Dolnego Śląska składa dziękczynienie i chwali Boga za tysiąc lat wiary.

Od kiedy chrześcijańska wiara zaistniała na tych terenach za przyczyną jej pierwszych ewangelizatorów, nieustannie trwa, rozwija się i kwitnie oraz przynosi owoc. Dzieje się to w strukturach tej wspaniałej Archidiecezji Wrocławskiej świętującej dzisiaj swój tysięcny jubileusz. Ojciec Święty przekazu-

niczy tej Archidiecezji od ponad dwudziestu czterech lat, a który właśnie w tych dniach obchodził pięćdziesięciolecie kapłaństwa. Dziękuję mu za bardzo gorące przywitanie oraz za życzliwe i wielkoduszne przyjęcie. Pozdrawiam też Biskupów pomocniczych Archidiecezji Wrocławskiej oraz Kapitułę Katedralną i Kapitułę Kolegiacką.

Specjalne pozdrowienia od Ojca Świętego przekazuję Jego Eminencji Księdzu Kardynałowi Józefowi Glempowi, Prymasowi Polski, Przewodniczącemu Konferencji Episkopatu Polski; a tak-

## Nie wyobrażam sobie, aby Polska opuściła katolicką wiarę

Homilia Kard. Edmunda Szoki, legata papieskiego, podczas centralnych uroczystości milenijnych na Rynku Wrocławskim, 24 VI 2000

tusie, którzy łączą się z nami przez Radio i Telewizję!

Z radością staję przed Wami i kieruję do Was słowo jako specjalny Legat Ojca Świętego na Uroczystości Tysiąclecia diecezji Wrocławskiej i miasta Wrocławia. Przynoszę Wam pozdrowienia Ojca Świętego, Jego najlepsze życzenia, Jego

całej Archidiecezji i wszystkim uczestnikom dzisiejszego zgromadzenia swoje apostołskie błogosławieństwo.

Przekazuję szczególne pozdrowienie od Ojca Świętego Jego Eminencji Księdzu Kardynałowi Henrykowi Gulbinowiczowi, Waszemu Umiłowanemu i oddanemu Pasterzowi, który przewod-

źe Księdzu Kardynałowi Franciszkowi Macharskiemu, Arcybiskupowi Metropolie Krakowskiemu oraz wszystkim Arcybiskupom i Biskupom umiłowanego narodu polskiego, jak również Księdzu Kardynałowi Joachimowi Meisnerowi, Arcybiskupowi Kolonii, który urodził się we Wrocławiu.



Przedstawiciele Kapituły Katedralnej podczas uroczystości milenijnych.

Cieszę się z obecności na dzisiejszej uroczystości Nuncjusza Apostolskiego w Polsce, Księdza Arcybiskupa Józefa Kowalczyka, który jest stałym przedstawicielem Ojca Świętego. Księdzu Arcybiskupowi przekazuję braterskie pozdrowienie.

Jestem wdzięczny Ojcu Świętemu za obdarzenie mnie tym wielkim zaszczytem reprezentowania Go podczas wrocławskich uroczystości.

Jest to dla mnie jeden z największych przywilejów doznanych w moim życiu. Jest to też dla mnie bardzo osobisty moment odwiedzin kraju i narodu moich rodziców i przodków. Przybywam do tej ziemi nie jako obcy, lecz jako jeden z Was.

Zarówno więc z racji mojego posłannictwa w imieniu Ojca Świętego, jak i mojego osobistego związku z Wami, kieruję do Was słowo, w którym chcę dzielić z Wami Waszą radość dziękczynienia Panu Bogu za dar wiary zachowanej i przekazywanej przez tysiąc lat. Chcemy uświadamiać sobie i doceniać wielkość tego daru jak też i znaczenie odpowiedzialności za ten dar i w konsekwencji umiejętność przekazywania go z pokolenia na pokolenie. Świadomi tego daru wiary i faktu przekazywania go przez pokolenia chcemy nawzajem umacniać się w poczuciu odpowiedzialności za jej pogłębianie i wytrwanie w niej w tym i w następnych pokoleniach. Ta wiara, która tutaj i teraz jest wyznawana, jest taką samą wiarą w całym Kościele Powszechnym. Jest bardzo wymowne przez to, że dziś, w tym pokoleniu, na straży tej katolickiej wiary stoi Papież, Jan Paweł II z rodu Polaków, z naszego rodu.

Wiara wprowadza każdego z nas w poznanie Pana Boga i przyjmowanie Jego działania w naszym życiu indywidualnym i w życiu naszych społeczności. Dokonuje się to przez stałe odczytywanie Objawienia — spełnionego w Jezusie Chrystusie — w Kościele i przez Kościół. Dzięki wierze możemy na tym świecie i w naszym ziemskim życiu znać Boga, kochać Go, służyć Mu i żyć z Nim. Z Nim przeżywać nasze życie tutaj na ziemi, a potem na całą wieczność w niebie.

Dzięki darowi wiary możemy widzieć otaczającą nas rzeczywistość nowymi oczyma. Możemy żyć nowym życiem, jakie otrzymaliśmy w Chrzcie świętym. Tysiącletnią obecność tej wiary i tego nowego życia celebруем właśnie na ziemi wrocławskiej w łączności z Jubileuszem Drugiego Tysiąclecia Chrześcijaństwa, który jest obchodzony przez cały Kościół.

Wiara na te ziemie przysłała ze Stolicy Chrześcijaństwa pod koniec pierwszego Tysiąclecia Chrześcijaństwa. Od początków istnienia Kościoła minęło już



Przed Komunią świętą na Rynku Wrocławskim.

Fot. M. Mieloch

wówczas tysiąc lat. Dopiero wtedy ta wiara została przyniesiona tutaj. Trzeba było wielu wieków zanim rozpoczęła się tutaj ewangelizacja. Kiedy jednak lud tej ziemi przyjął wiarę i pozwolił na to, by ona swoją mocą przeniknęła jego codzienne życie, ta wiara już nigdy nie została opuszczona, nie została zniekształcona ani osłabiona. Wprost przeciwnie, wielorakie trudności, jakie stały na drodze jej wyznawców, stały się okazją do jej umacniania.

Było to dla polskiego narodu ważne, że kiedy w roku tysięcznym została utworzona kościelna administracja i powstała metropolia ze stolicą w Gnieźnie, mieście Piastów, zostały do niej włączone trzy biskupstwa jako sufragania: były to Wrocław, Kraków i Kołobrzeg.

Wiara chrześcijańska obecna ponad tysiąc lat w życiu narodu polskiego kształtowała jego mentalność, jego obyczaje, jego codzienne życie; formowała też sposób układania relacji z sąsiadami, z innymi narodami. Były to czasy współpracy i dobrych układów, między poszczególnymi grupami społecznymi w ramach narodu i z sąsiednimi narodami. Ale były też czasy trudności i nieporozumień i walki. W trudnych chwilach to właśnie wiara chrześcijańska i świadomość przynależności do Kościoła były głównymi przyczynkami pozwalającymi ratować i utrzymać właściwą moralność, godność osoby ludzkiej, troszczyć się o sprawiedliwość społeczną i edukację, dać przestrzeń wolności religijnej innym wyznaniom i religiom. Tak wielu na przestrzeni tysiącletnich dziejów znalazło tutaj przyjęcie i mogło korzystać z możliwości, a nawet z przywileju zachowania swoich obyczajów i przekonań.

Kiedy zaś były momenty trudne, wielu z synów tego narodu nie wahało się poświęcić osobistej wolności, nara-

żając się na ryzyko więzienia czy wygnania, a nawet życia w obronie tych prawdziwych wartości, wynikających z Ewangelii i służących dobru człowieka. To właśnie wiara płynąca z Ewangelii uczyła i nadal uczy przebaczać i prosić o przebaczenie, aby życie społeczne, narodowe i międzynarodowe było oparte na czymś więcej, niż tylko ludzkie racje stanu, ludzkie układy czy korzyści. W tym wszystkim był obecny Kościół w swoich żywych członkach.

Dziś można z dziękczynieniem wobec Boga i Kościoła patrzeć na tych licznych błogosławionych i świętych, jakich wydały te ziemie. Szczególnie na tych, którzy byli beatyfikowani czy kanonizowani przez Papieża z polskiej ziemi, Jana Pawła II To tutaj wyrosli czy tutaj działali tacy ludzie jak święta Jadwiga Śląska, błogosławiony Czesław, błogosławiony ksiądz Bernard Lichtenberg, święta Benedykta od Krzyża, Edyta Stein, współpatronka Europy. To właśnie oni są publicznie uznanymi świadkami wiary. Ileż jest jednakże także tych, którzy ludzkim oczom i ludzkiej ocenie nie są znani...

Dzięki wierze to, co wydaje się po ludzku trudne a nawet bezsensowne, staje się okazją wyzwalamą w człowieku przedziwne moce wiązania się z Opatrznością Bożą i przemieniania trudnej rzeczywistości w świadczenie o obecności Boga, który zbawia człowieka, nie tylko jako pojedynczego człowieka, ale leczy społeczności i czyni je właściwym środowiskiem dobrego życia. Kościół Wrocławski ma swój szczególny wkład w urzeczywistnienie tej tajemnicy Bożego życia na tej ziemi. Z radością więc składamy Bogu dziękczynienie za Jubileusz tej szczególnej części Kościoła Powszechnego.

Dokończenie na str. 22

## Nie wyobrażam sobie, aby Polska opuściła katolicką wiarę

☞ Dokończenie ze str.21

Postać Patrona Archidiecezji Wrocławskiej i miasta Wrocławia niejako zbiera i wyraża wszystkie te wartości i odnosi je do postawy wiary. To On był prekursorem Mesjasza, Jezusa Chrystusa. To On oddał życie w obronie prawdy i moralności. Ten święty Patron stanowi inspirację do kształtowania właściwych postaw w społeczności Ludu na tej Ziemi. To On jest tym, który ukazuje także potrzebę nawrócenia, życia w postawie służby wobec Boga i drugiego człowieka. To On wskazuje też na potrzebę pokuty i wyrzeczenia, która w dzisiejszym świecie jest tak bardzo konieczna i tak mało zrozumiała. Tylko bowiem przez wyrzeczenie i przez gotowość służenia drugiemu, można właściwie kształtować stosunki międzyludzkie i stwarzać przestrzeń dla obecności Boga w sercach ludzkich – dla królowania Jezusa Chrystusa jako Jedynego Pana i poznawania Jego Miłości. Tylko w ten sposób może w ludzkie serca i w stosunki międzyludzkie wchodzić prawdziwy pokój – pokój Jezusa Chrystusa.

Liturgia Słowa dnia dzisiejszego odnosi do św. Jana Chrzciciela słowa

Proroka Izajasza. To Bóg wybiera i powołuje sobie ludzi do specjalnej misji. Czyni to już od łona matki. Tak było w przypadku świętego Jana Chrzciciela. Nawet jego ojcu, kapłanowi Zachariaszowi, trudno było uznać ten dar, gdyż nie uwierzył słowom Anioła. Kiedy jednak syn się urodził i kiedy uznał w tym synu dar Pana Boga, otworzyły się jego usta, język się rozwiązał, chwalił Pana Boga: *Błogosławiony Pan Bóg Izraela, bo swój lud nawiedził i odkupił.*

Zrodzony za cudownym wybraniem Boga święty Jan okaże się tym wysłannikiem Boga, który poświęci swoje życie, aby nowina o zbawieniu dotarła do wszystkich – by historia zbawienia nie obejmowała już tylko Izraela, lecz także narody pogańskie i by to było chwałą dla Ludu Wybranego. By ostatecznie Ewangelia dotarła aż do krańców ziemi.

Wielkość osoby świętego Jana tkwi w jego postawie posługi wobec Tajemnicy Jezusa. Święty Jan był gotów na to, aby zostać pomniejszony, aby zostać poświęcony, byleby tylko spełnił się Boży Plan Zbawienia. Mówił wprost o Panu

Jezusie: *To On ma wzrastać, a ja mam się umniejszać.* W tym zasadzała się jego wielkość. Odważnie też mówił: *Ja nie jestem tym, za kogo mnie uważacie. Po mnie przyjdzie Ten, któremu nie jestem godny rozwiązać sandałów na nogach.* On był sługą głoszenia tajemnicy zbawienia spełniającej się w Jezusie Chrystusie. Za to oddał swoje życie.

W tej dzisiejszej liturgii patrzymy na świętego Jana Chrzciciela – naszego Patrona. Składamy Bogu dziękczynienie za dar wiary i za to, że nasi przodkowie umieli ją przyjmować i przekazywać z pokolenia na pokolenie jako płonący płomień – czasem w kontekście zagrożeń i zmagani dla utrzymania go żywym i oświecającym życie. Składamy Bogu dzięki za dar wytrwania w wierze i tożsamości chrześcijańskiej, w wierności Chrystusowi Panu i Jego Najświętszej Matce, Królowej Polski; za wytrwanie w przywiązaniu do Ojca Świętego, Namiestnika Chrystusowego w Kościele Powszechnym i w lojalności wobec instytucji kościelnych.

Czuję, że mogę też dać osobiste świadectwo mojej wiary otrzymanej od Boga, ale za pośrednictwem ludzi. Otrzymałem ją przez moich rodziców i przodków, których korzenie tkwią właśnie w Polsce, w tym kraju i narodzie, który nie opuścił nigdy katolickiej wiary. Nie opuścił nigdy Naszego Pana i Jego Naj-





świętszej Matki. Dziękujemy Panu Bogu i chwalimy Go za dar mocy, jaki dał ludziom tego kraju, by wytrwali w wierze.

Patrząc na mijające tysiąclecie mogę wyrazić nadzieję, że dzisiejsza Polska będzie zdecydowanie się zmagać ze wzmożeniem różnego rodzaju sił współczesnego sekularyzmu oraz przesadnego personalizmu i indywidualizmu, a także z przejawami niepohamowanej chciwości i samolubności oraz z egoistycznym myśleniem o własnym interesie i tylko własnych korzyściach. Są to ludzkie słabości i ludzkie grzechy. Wyrażam nadzieję, że wiara zakorzeniona w narodzie polskim stawi czoła tym niebezpieczeństwom i nie ulegnie tym zagrożeniom.

Nie wyobrażam sobie, aby Polska opuściła katolicką wiarę. Moc Jezusa

Chrystusa jest tak silna, że żadne inne moce jej nie zwyciężą. Ta moc jest zakorzeniona w polskim narodzie.

*Pojawił się człowiek posłany przez Boga – Jan mu było na imię (J 1,6).*

Obyśmy dzisiaj, kiedy świętujemy tysiąclecie obecności wiary na tej wrocławskiej ziemi i kiedy wchodzimy w trzecie tysiąclecie chrześcijaństwa, mogli mieć postawę Jana Chrzciciela, czyli postawę służenia całym naszym życiem Tajemnicy Jezusa Chrystusa. To On jest ten sam wczoraj, dziś i na wieki – jak nam przypomina hasło, logo Roku Jubileuszowego. On jest ten sam i trwa na wieki. Jeśli Jemu służymy, to także my w Nim i dzięki Niemu będziemy trwać na wieki. Amen.

**W związku z przygotowywanym Jubileuszowym Zjazdem wychowanków urszulańskich na Jasnej Górze w dniu 15 września 2000 r. prosimy byłych wychowanki o kontakt z własną szkołą.**

**Na terenie Wrocławia informacji udzielają**

**S. Rafaela Husson, tel. 34 369 58**

**S. Emanuela Klich, tel. 34 369 58**

**Irena Lorenc-Kubis, tel. 32 228 08**

**Alicja Bulak-Potocka, tel. 36 114 79**

**Małgorzata Kapko-Wedler, tel. 34 520 27.**

**Deklaracje uczestnictwa w zjeździe prosimy przysyłać pod adres Sióstr, Wrocław, pl. Bp. Nankiera 16. W dniu 5 września o godz. 18 odbędzie się w Szkole (adres jak wyżej) spotkanie osób wyjeżdżających.**

**Komitet Organizacyjny**

## Komunikat

Dziekanat Śląskiego Okręgu Wojskowego oraz Stowarzyszenie Odbudowy Kościoła Garnizonowego pw. Św. Elżbiety „Wieża” we Wrocławiu organizują konkurs plastyczny, którego tematem jest świątynia św. Elżbiety.

Kościół św. Elżbiety jest jedną z najstarszych i największych gotyckich budowli sakralnych Wrocławia. Jego powstanie datuje się na XIV wiek. Pomimo szeregu nieszczęść, jakie dotknęły kościół, szczególnie w latach 1975-1978, został on z pietyzmem odbudowany przez wojsko i społeczność wrocławską oraz poświęcony w 1997 roku przez Ojca Świętego, Jana Pawła II. Obecnie trwają dalsze prace renowacyjne mające przywrócić dawny blask i świetność.

Konkurs jest jedną z imprez związanych z uczczeniem 1000-lecia Biskupstwa Wrocławskiego.

Zwracamy się szczególnie do dyrektorów i nauczycieli wrocławskich szkół z prośbą o zainteresowanie swoich podopiecznych ideą konkursu. Do szkół zostaną przesłane regulaminy konkursu, w których zawarte będą zasady uczestnictwa.

Rozstrzygnięcie konkursu odbędzie się 17 listopada 2000 r. w święto patronki Kościoła Garnizonowego św. Elżbiety.

Wszystkie prace zakwalifikowane do udziału w konkursie zostaną zaprezentowane w pomieszczeniach kościelnych.

Bliższe informacje o konkursie można uzyskać telefonicznie pod numerem **365 78 43**.

Pytania prosimy wysyłać na konto e-mailowe:

**Kosciol\_Garnizonowy@poczta.onet.pl**

## Studium Nauk o Rodzinie

### Papieski Wydział Teologiczny we Wrocławiu

**50-329 Wrocław**

**pl. Katedralny 1**

**tel. (071) 327 11 01**

Podyplomowe Studium Nauk o Rodzinie przygotowuje specjalistów (nauczycieli, katechetów, personel psychologiczno-pedagogiczny i medyczny) do pracy w poradniach rodzinnych, powiatowych centrach pomocy rodzinie oraz do prowadzenia zajęć w szkołach z dziećmi, młodzieżą i rodzicami z zakresu wychowania prorodzinnego.

Program studiów uwzględnia następujące aspekty ww. problematyki: filozoficzno-etyczny, psychologiczny, pedagogiczny, socjologiczny, biomedyczny prawny i teologiczny. Zajęcia mają charakter wykładów, konwersatoriów, ćwiczeń oraz warsztatów i seminariów i odbywają się raz w miesiącu przez dwa dni. Studium trwa dwa lata (cztery semestry).

Zasady naboru: analiza dokumentów i rozmowa kwalifikacyjna.

Dokumenty:

- podanie o przyjęcie,
- życiorys,
- dyplom ukończenia studiów lub zaświadczenie o zaliczeniu III roku studiów,
- 3 fotografie,
- opinia księdza proboszcza.

Rozmowy kwalifikacyjne odbywać się będą w Diecezjalnym Ośrodku Duszpasterstwa Rodzin – Wrocław, ul. Katedralna 4/6 w następujących terminach:

15-23.09.2000 r. w godzinach 16-18 (poniedziałek-piątek)

16-23.09.2000 r. w godz. 10-14 (sobota)

Na rozmowę kwalifikacyjną kandydaci zgłaszają się z zebraną dokumentacją.

## Książka

Wreszcie otrzymaliśmy długo oczekiwany w języku polskim *Poczet biskupów wrocławskich* autorstwa ks. prof. Józefa Patera, opublikowany przez Wydawnictwo Dolnośląskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego SILESIA we Wrocławiu w roku 2000. Okazją wydania tej cennej książki stała się tysięczna rocznica erygowania biskupstwa wrocławskiego. Do wydania i wydrukowania publikacji przyczynili się: Jarosław Zalewski, Semata Sp. z o.o. Wrocław, Zarząd Województwa Dolnośląskiego, Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Drukarnia Hector.

Wcześniej w historiografii polskiej i m.in. niemieckiej ukazywały się publikacje, które w mniejszym lub większym zakresie zajmowały się tematem podjętym przez ks. Patera. Można tutaj wymienić następujące prace: E. Gatz, *Die Bischöfe der deutschsprachigen Länder 1785/1803 bis 1945*, Berlin 1983; J. Jungnitz, *Die breslauer Weihbischöfe*, Breslau 1914; P. Nitecki, *Biskupi Kościoła w Polsce. Słownik biograficzny*, Warszawa 1992; J. Swastek, *Rządcy archidiecezji wrocławskiej w latach 1945-1995*, Wrocław 1998. Prace te zainspirowały ks. Patera do wydania dzieła poszerzonego i oryginalnego w swej formie i treści.

# Nasi biskupi

**Ks. Józef Pater**

## Poczet biskupów wrocławskich



*Poczet biskupów wrocławskich* składa się ze wstępu (s. 5-6), biogramów biskupów legendarnych (s. 7-8), biogramów biskupów wrocławskich (s. 9-134), krótkich biogramów biskupów sufraganów (s. 135-141), wykazu cytowanych pozycji bibliograficznych (s. 142) i wykazu biskupów wrocławskich (s. 143). Biogramy zawierają nagłówek, w którym podano imię i nazwisko każdego biskupa oraz daty jego rządów w diecezji. W tekście Autor z reguły starał się podać: datę i miejsce urodzin, rodziców, miejsce i okres studiów, miejsce wcześniejszej działalności, okoliczności wyboru na stolicę biskupią, ważniejsze osiągnięcia w zarządzaniu (archi)diecezją wrocławską i datę śmierci. Każdy biogram biskupów wrocławskich ma podstawową notę bibliograficzną. Natomiast krótkie biogramy biskupów sufraganów zaczerpnięte zostały z pracy ks. prof. Piotra Niteckiego wymienionej już wcześniej w niniejszym tekście.

Szczególnie wysoką wartość ma strona graficzna publikacji ks. Patera. Ilustracje za ty dzięki panom fotografikom: Witoldowi Godyckiemu, Mirosławowi Łanowieckiemu, Włodzimierzowi Kowalskiemu, Andrzejowi Niedźwieckiemu i in.

Ks. Józef Pater, *Poczet biskupów wrocławskich*, DTSK Silesia, Wrocław 2000

**KS. ZDZISŁAW LEC**

# Okruszek

PISEMKO DLA DZIECI



## Modlitwa zachwytu

Lato... Kiedy patrzę wkoło  
moje serce Stwórcy śpiewa.  
Zachwyt wzbudza mały motyl  
i cień szumiącego drzewa.

Radośnie mrugają gwiazdy  
słowikowe trele cieszą,  
białe obłoczki na niebie  
chyba na modlitwę spieszą.



Łąka woła zielonością.  
Słońce ciepłem nas otula.  
Potok szemrze i zaprasza;  
jak pięknie ciemnieje skóra!

Znowu czystym świat się staje,  
gdy burza groźna przeminie...  
Wstęga tęczy zwiąże ziemię;  
w każdą duszę spokój spłynie.

Wybuch ptasiego świergotu  
w rytmie mego serca bicia...  
WIELBIJ DUSZO MOJA PANA  
ON JEST MIŁOŚNIKIEM ŻYCIA!



Radość splata się z zachwytem.  
Piękny jest Twój świat, o Panie!  
Wiem, że kiedy jestem z Tobą  
to nic złego się nie stanie.

Kochani!  
Korzystajcie  
z wakacji! Zawierajcie nowe  
przyjaźnie! ODPOCZY-  
WAJCIE!  
Gdy nadarzy się okazja — spiesz-  
cie z pomocą tym, którzy odpo-  
czywać nie mogą! I w każdej  
chwili dziękujcie Bogu, bo to On  
jest Stwórcą pięknego świata  
i Dawcą dobra. Pamiętajcie też, że  
każda niedziela, to dzień spotkania  
z Panem i okazja do wielkiego dzięk-  
czynienia na Mszy Świętej.

Redakcja

Dziękuję Ci dobry Boże,  
za wakacje — czas radości!  
Pragnę z Tobą odpoczywać  
dzisiaj, jutro i — w wieczności!  
M.Ż.



# Dziwne drogi Opatrzności

Pewien stary pustelnik, leżąc przed drzwiami swej chatki, tak rozmyślał w duszy: „Długo już żyłem na świecie, a przecież nie przekonałem się dotąd, czy drogi Opatrzności są zawsze mądre i do celu prowadzą”. Tak rozmyślając zasnął i miał dziwny sen. Zdawało mu się, iż głos jakiś woła nań: „Wstań, Janie i idź w świat, chcę ci pokazać drogi Opatrzności!”.

Wstał wtedy ów pustelnik, wziął laskę i poszedł w las. Ale wkrótce zabłąkał się, nie mógł znaleźć wyjścia i począł z trwogą wołać o pomoc. Wtem przystąpił doń jakiś nieznajomy i rzekł: „Pójdź ze mną; wyprowadzę cię”. Wieczorem doszli do gospody, a gospodarz przyjął ich uprzejmie, nakarmił i ugościł jak najlepiej. „Dzisiaj bowiem — mówił — obchodzę uroczystą chwilę. Mój nieprzyjaciel pojednał się ze mną, a jako zadatek naszej przyjaźni podarował mi złoty puchar”. Nazajutrz, odchodząc podziękowali nasi podróżni gospodarzowi za jego dobre serce słowami: „Bóg zapłać!”. Ale pustelnik zauważył, jak jego towarzysz wydobyl złoty puchar z szafy, włożył w swe zawiniątko i zabrał go z sobą, gdy wybierali się w drogę. Pustelnik chciał głośno objaśnić swe oburzenie, ale towarzysz rzekł: „NIC NIE MÓWI! TO SĄ DROGI OPATRZNOŚCI!”.

Wieczorem dnia trzeciego przyszli nasi podróżni do człowieka, który ich przyjął bardzo dobrze, ale był ponury i milczący. Tylko dla swojego małego synka był bardzo uprzejmy, ponieważ to było jedyne dziecko, które bardzo kochał. Pustelnikowi bardzo podobał się ów człowiek. Gdy na drugi dzień odchodzili rzekł do nich: „Nie mogę wam towarzyszyć, mój synek pokaze wam drogę aż do kładki, która prowadzi przez potok. Ale uważajcie na dziecko, żeby nie poniosło jakiej szkody”. — „Bóg go strzec będzie!” — rzekł towarzysz pustelnika. Skoro przybyli na wąską kładkę, pod którą szumiał potok, chciał chłopczyzna powrócić do domu, ale towarzysz kazał mu iść na przód. Kiedy zaś znajdo-

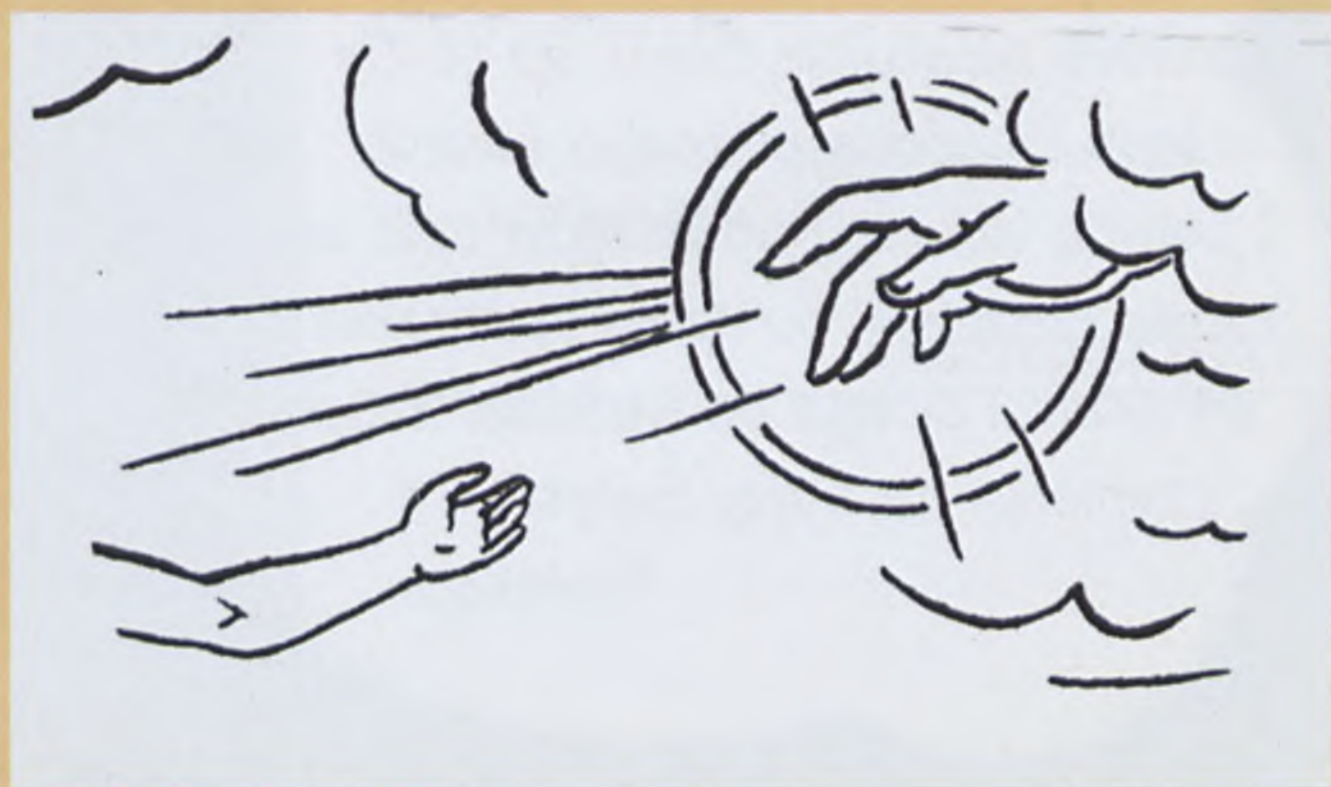
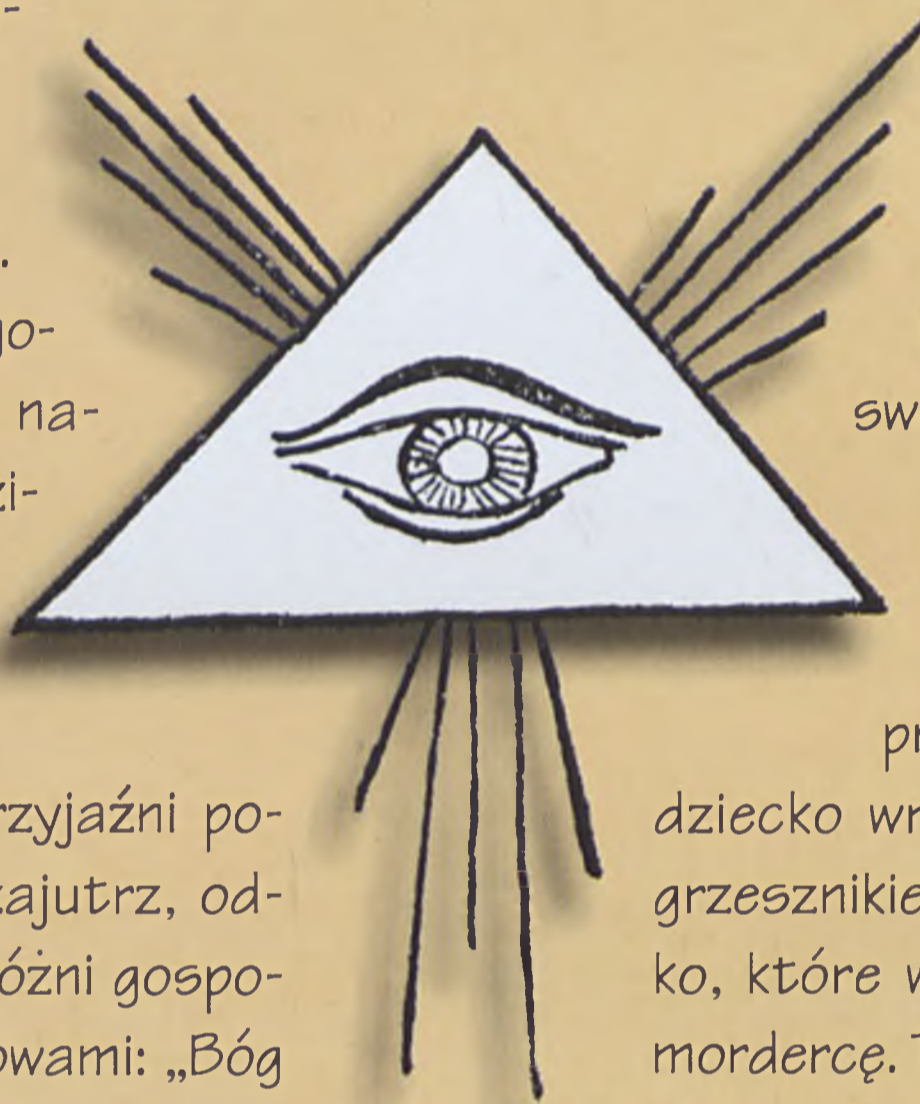
wali się już na środku kładki, pochwycił chłopca i podniósłszy go do góry, rzucił do wody.

Teraz pustelnik stracił prawie zmysły z oburzenia. „Ach ty szatanie wcielony — krzyknął — wolę raczej zginąć w dzikim lesie, wolę by mnie draieżne zwierzęta pożarły, niż iść z tobą dalej, choćby krok jeden. Więc to są drogi Boże, które mi chcesz pokazać?! Kłamcą jesteś! Bodaj cię piekło pochłonęło razem z twoją obsługą!”.

Ale w tejże samej chwili towarzysz jego przemienił się w anioła światłości, niebiańska jasność opromieniła go i rzekł: „Słuchaj Janie! Puchar, który zabrałem uprzejmemu człowiekowi był zatruty. Skąpiec zaś, za karę za swe grzechy śmierć sobie zeń wypije. Ubogi i pracowity człowiek zbuduje znowu dom, znalazłszy pod zgliszczami skarb, który go od wszelkiej nędzy na przyszłość uwolni. Ów człowiek, którego dziecko wrzuciłem do wody, był zatwardziałym grzesznikiem, postarzałym w występkach. Dziecko, które wychowywał byłoby kiedyś wyrosło na mordercę. Teraz strata dziecka nakłoni serce ojca do pokuty, sam zaś chłopczyzna jest już szczęśliwy w niebie. NIE TOBIE WGLĄDAĆ W MĄDROŚĆ I SPRAWIEDLIWOŚĆ DRÓG BOŻYCH. Oto widziałeś ich kilka. Ukórz się na przyszłość.

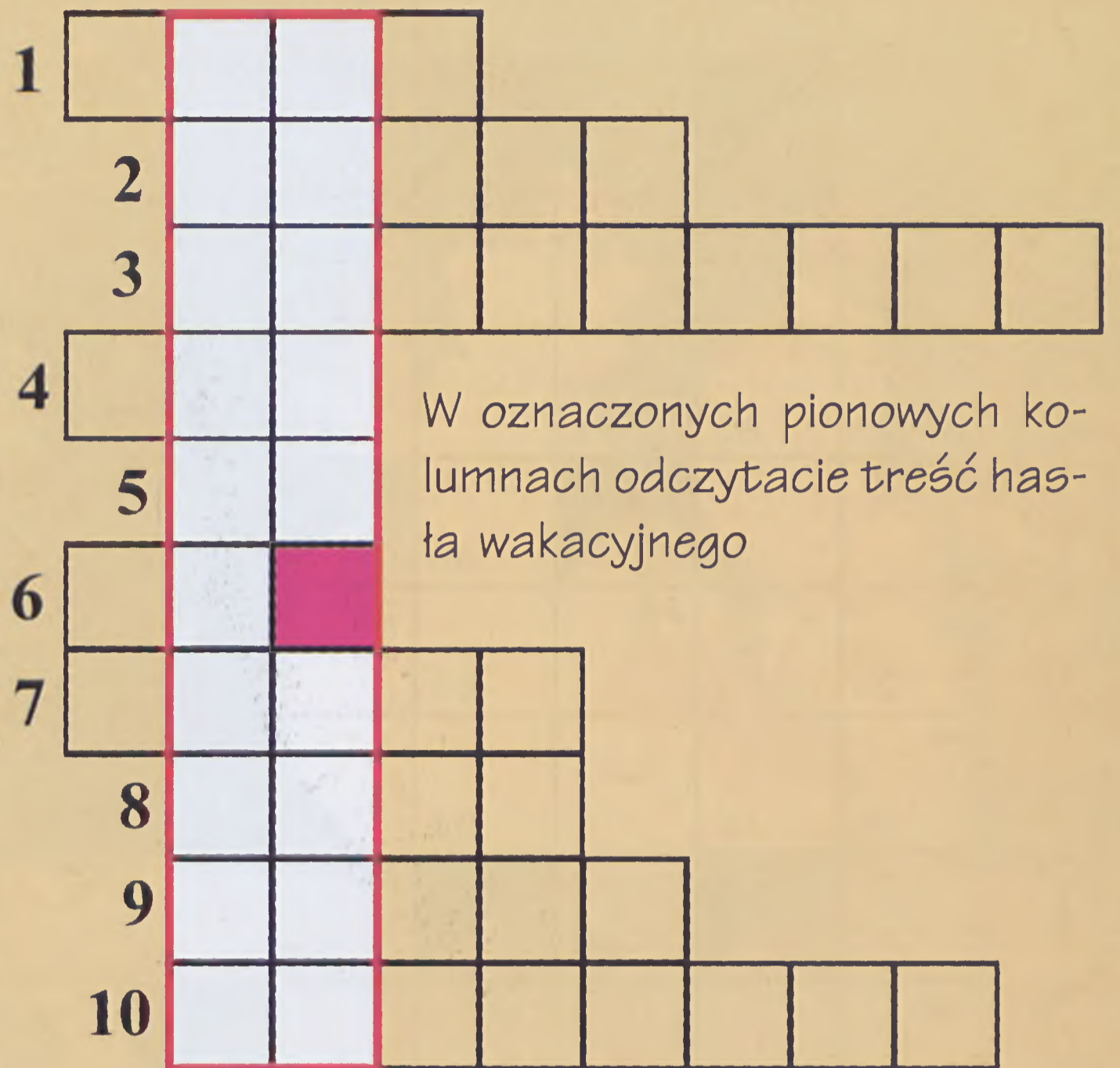
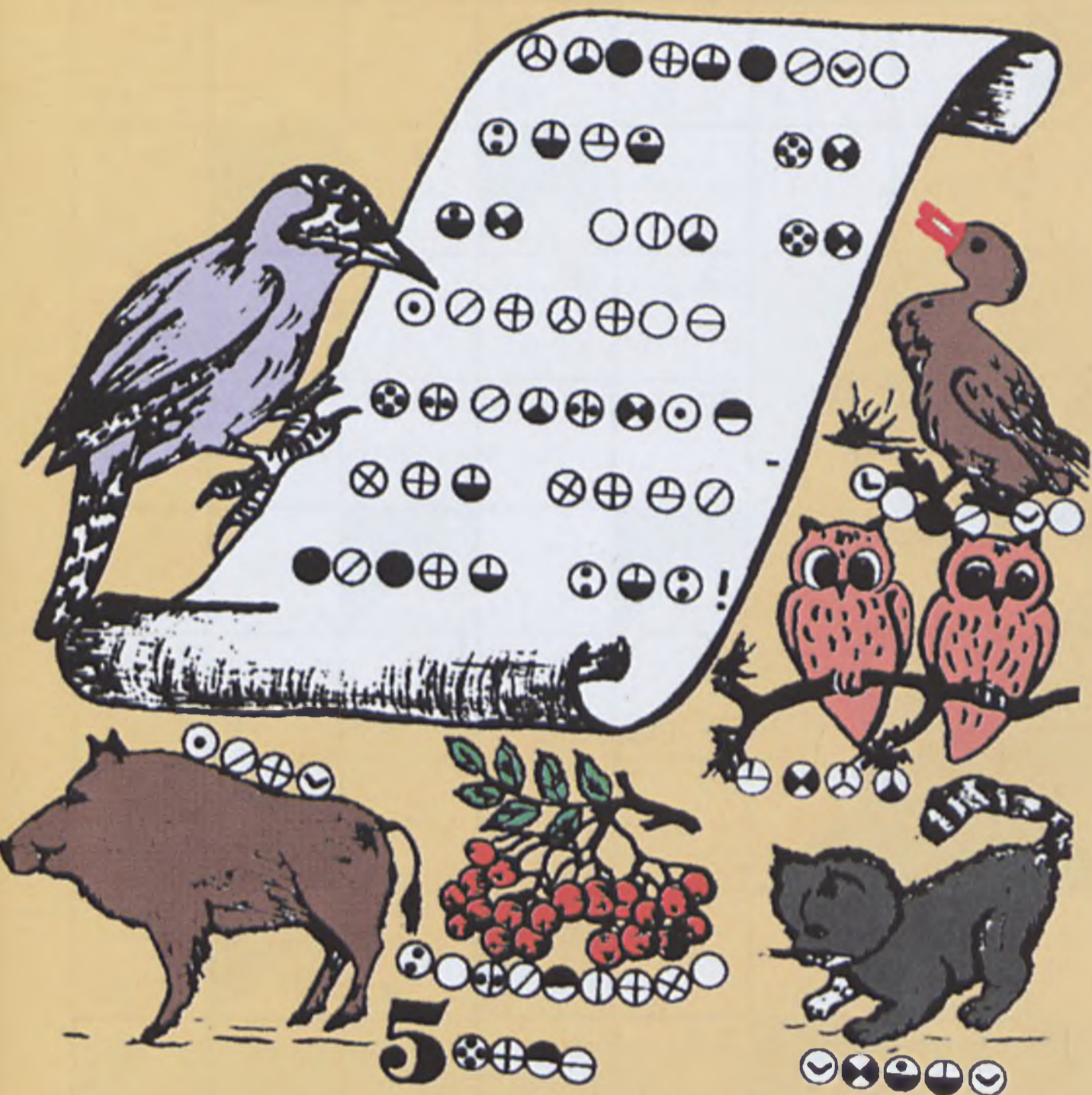
Po tych słowach anioł zniknął. Pustelnik zaś zbudził się, poszedł do chatki, a ów sen wyleczył go od wszelkich powątpiewań. POZNAŁ BOWIEM DZIWNE DROGI OPATRZNOŚCI.

(Kalendarz M.B. Saletyńskiej 1931 r.)



## Leśna depesza

## POZIOMÓWKA



W oznaczonych pionowych kolumnach odczytacie treść hasła wakacyjnego

Będąc na kolonii, dzieci wybrały się na wycieczkę do lasu. Jednak zachowywały się tam okropnie: łamały gałęzie, kopały runo leśne, płoszyły zwierzęta. Jedno z dzieci znalazło wystukaną na korze przez dzięcioła tajemniczą depeszę. Aby ją odszyfrować, musicie odgadnąć słowa przedstawione rysunkami, a następnie wpisać odpowiednie litery pod znakami w depeszy. Powodzenia!

1. Wytrysnęła wraz z krwią z przebitego boku Chrystusa
2. Dajemy na tacę w niedzielę
3. Odpowiada za całą parafię
4. Zbudował arkę
5. Skróót od słów: Codzienna modlitwa
6. List do Rzymian w skrócie
7. Był nim św. Piotr
8. ... Testament w Piśmie Świętym
9. Kraj schronienia dla małego Jezusa
10. Jeden z darów Trzech Króli

Na rozwiązania łamigłówek czekamy do końca wakacji.

## WASZĄ KĄCIK POETYCKI

### WIEWIÓRKI

Siedziałam na ławce w parku.  
Byłam smutna, patrząc na dzieci,  
które bawią się razem, śmieją się.  
Ale nie ja! - Jestem samotna.  
Nie mam koleżanek ni kolegów.  
Przyjaciół też nie posiadam.  
W klasie wszyscy mnie gardzą.  
Nagle... Co to?!  
Co tam się rusza w trawie?!  
Aha! To wiewiórka!  
O! A tam następna! O! I jeszcze jedna!  
Wiewiórki na ogół uciekają, lecz te nie  
Podeszły do mnie!  
Pewien pan zrobił mi zdjęcie.  
Wywotał je i dał mi.  
OSTAŁ WSZYSCY MNIE LUBILI.  
Więsz, że to znak od Pana Boga,  
powiedział mi przez to  
że nie ma rzeczy niemożliwych.  
Bóg zapłać wszystkim, którzy w to wierzą!  
Dziękuję Bogu i tym wiewiórkom.  
A tym, którzy przeżywają to, co ja,  
życzę sukcesów  
w zdobywaniu przyjaciół  
[Kasia Hofbauer]



A oto lista nagrodzonych w maju za:

— prace plastyczne pt. „Maryja Matka”:

1. Agata Romanowicz (Sułów)
  2. Katarzyna Romanowicz (Sułów)
  3. Marta Romanowicz (Sułów)
- teksty modlitw maryjnych:
4. Jan i Maciej Żyro (Wrocław)

Nadsyłajcie nadal prace plastyczne wykonane dowolną techniką. Konkurs „Maryja Matka” trwa. Obok prezentujemy kolejny rysunek.

**Redakcja Okruszka  
„Nowe Życie”  
ul. Katedralna 13  
50-328 Wrocław**

1		2		3	4	5		6	7	8		9		10
	48	72		35		9			65	38	56		14	
				11										
20		32			51		7	55		49		26		
12								13						
		53	3	29	67				74	60	68			42
				14										
69		39			27	63	17		10			43		78
15	16		17							18	19		20	
														24
21										22				
6	77	62	71		52								36	73
	28		40								19		1	
23		24		25						26		27		28
	21			66						33		57		
29										30				
	76	45		31									61	15
				31		32		33						
		50		75	22			25	12	47		46		70
34										35				
	18	11						16				23	34	13
				36										
8					41	58	64		37	2				
37										38				
	54		44	4			59	KG			30			5

# NOWE ŻYCIE

**POZIOMO:** 1) w mitologii rzymskiej; jeden z dwóch braci-bliźniaków, wykarmionych przez wilczycę, uchodzący za założyciela miasta, 6) wada, błąd, zwłaszcza fabryczny, 11) polski poeta i publicysta (1823-97), zwany "ostatnim wajdelotą" romantyzmu, twórca "Chorału", 12) groźna choroba płuc, występująca zwłaszcza u hutników, 13) wymarłe zwierzęta koniowate, od kilkudziesięciu lat odtwarzane w Polsce, 14) dawne określenie zagłady, wyginięcia, 15) małe podstawki pod naczynia stołowe lub płaskie talerzyki na żywność, 18) zdrobniałe rosyjskie imię żeńskie (nosiła je jako główne rumuńska gimnastyczka Comaneci), 21) rzeka w Belgii i Holandii (po hol. IJser), 22) grupa wysp u zachodnich wybrzeży Irlandii, 23) wzgórze w Krakowie z prastarą katedrą, 26) kraina górska w Tadżykistanie, częściowo też w Chinach i Afganistanie, 29) spiszek, knowanie, 30) imię żeńskie, m.in. świętej męczennicy z Oświęcimia, Żydówki, nawróconej na katolicyzm (1891-1942; 10 VIII), 31) miasto na Podlasiu, związane z działalnością powstańcą ks. E. Brzóska, 34) zawód św. Piotra, zanim został pierwszym papieżem, 35) niedobre przyzwyczajenie, przywara, 36) jednostka monetarna Portugalii, 37) statek rybacki, 38) oprzęd jedwabnika.

**PIONOWO:** 1) nabożeństwo poranne w Adwencie, 2) małe pluskwiaki — szkodniki roślin, 3) my wszyscy, 4) uszczerbek, dyshonor, 5) hiszpański fiat, 6) służą nam do jedzenia i mówienia, 7) popularna na Śląsku gra w karty, 8) stolica niewielkiego państwa bałkańskiego, 9) państwo w Afryce środkowej, które zasłynęło z tragicznej wojny domowej w 1994 roku, 10) w mazdaizmie: bóstwo zła, ciemności i kłamstwa, 16) stan w płn.-wsch. Indiach, dobrze znany miłośnikom herbaty (pis. ang.), 17) mniejszy od drzewa, 19) imię założyciela pierwszej dynastii książęcej i królewskiej na Węgrzech, nosi je obecny prezydent tego kraju, 20) w brydżu wejście do gry, 23) deseń na tkaninie, haftowany lub wyszywany, 24) torbacznik z pld. Australii, zwany niedźwiedziem workowatym, 25) szachista niemiecki (1868-1941), mistrz świata z lat 1894-1921, 26) nienaruszalna prawda w nauce, aksjomat, 27) polski religioznawca marksistowski, długoletni redaktor naczelnego „Argumentów”, 28) stolica Mianmaru, 32) niemiecki uczyony (1843-1910), współtwórca współczesnej bakteriologii, odkrywca zarazków cholery, 33) drugie co do wielkości miasto w naszym kraju.

Litery z pól oznaczonych liczbami od 1 do 78 (w jednym wypadku należy wypisać tę samą literę w dwóch różnych miejscach) utworzą rozwiązanie zadania — werset z 1. rozdziału 1. Listu św. Pawła do Koryntian. Należy je przysłać do redakcji do 15 VIII z dopiskiem na karcie pocztowej lub kopercie: „**Krzyżówka z nr 7-8/2000**”. Wśród autorów prawidłowych odpowiedzi rozlosujemy nagrody. Życzymy miłej rozrywki.

**Rozwiązanie Krzyżówki z nr 5/2000:** POZIOMO — trzeba, Plotyn, igliwie, ósemka, wtrysk, Irydion, cekin, ikona, alibi, konar, Aziza, tułów, Zadar, Atari, kupczyk, Zulia, tropy, drezyna, Lhasa, baza; PIONOWO — Trójca, zlewki, bikini, agar, miód, piwo, letnik, tryton, nektar, Eliza, Ibiza, kogut, napór, Azazel, idylla, arkada, tak-tak, Ładoga, wizyta, płeć, zbyt. **HASŁO:** GŁUPI Z NATURY WSZYSCY LUDZIE, KTÓRZY NIE POZNALI BOGA, Z DÓBR WIDZIALNYCH NIE ZDOŁALI POZNAĆ TEGO, KTÓRY JEST (Mdr 13,1). Nagrody otrzymują: **Małgorzata Gajek** (Strzelin), **Tadeusz Lenkiewicz** (Wrocław), **Małgorzata Rychlik** (Bełchatów), **Edward Sobkowicz** (Wrocław), **Kazimierz Szpara** (Brzeg Dolny). Gratulujemy!. Nagrody wyślemy pocztą.

1	2	3	4	5	6		7	8	9	10		11	12	13		14	15	16	17	18		19	20	21	22	23	24	25			
26	27	28		29	30		31	32	33	34	35	36	37	38	39		40		41	42	43	44	45		46	47	48	49	50		
51	52	53	54	55	56	57		58	59	60	61	62	63	64	65	66	67		68	69	70	71	72		73	74	75	76	77	78	

# NEOPREZBITERZY 2000

W sobotę 27 maja br. w archikatedrze wrocławskiej pw. św. Jana Chrzciciela kardynał Henryk Gulbinowicz wyświęcił na kapłanów dziewięciu absolwentów Metropolitalnego Wyższego Seminarium Duchownego we Wrocławiu Są to:

1. Tomasz Caputa z parafii pw. Ducha Świętego we Wrocławiu, ur. 11.06.1970 r.
2. Marek Jodko z parafii pw. św. Katarzyny w Górze Śląskiej, ur. 05.03.1975 r.
3. Michał Małkiewicz z parafii pw. Miłosierdzia Bożego w Oławie, ur. 31.08.1974 r.
4. Maciej Martynek z parafii pw. Ducha Świętego we Wrocławiu, ur. 30.12.1974 r.



5. Tomasz Płukarski z parafii pw. Ducha Świętego we Wrocławiu, ur. 01.04.1974 r.
6. Radosław Stala z parafii pw. Królowej Różańca Świętego w Dzierżoniowie, ur. 04.01.1974 r.
7. Radosław Stefański z parafii pw. św. Jana Apostoła w Oleśnicy, ur. 19.08.1974 r.
8. Roman Tomaszczuk z parafii pw. Narodzenia NMP w Miękinii, ur. 20.01.1975 r.
9. Tomasz Zając z parafii pw. św. Katarzyny w Świętej Katarzynie, ur. 21.06.1973 r.

W tym samym dniu w katedrze w Moskwie święcenia kapłańskie z rąk ks. abp. Tadeusza Kondrusiewicza przyjął Oleg Sewastianowicz, który studia odbył w MWSD we Wrocławiu.





CLERUS  
DIOECESANUS  
ET RELIGIOSUS  
ARCHIDIOECESIS  
WRATISLAVIENSIS  
MEMOR CHRISTI,  
REDEMPTORIS  
MUNDI  
PRO MILLENNIO  
DIOECESIS  
WRATISLAVIENSIS  
MENSE JUNII ANNI MCMXXIV